Nr. 69. Czwartek, 24. Marca 1904. Rok 94.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Z Najwyższego zarządzenia ma być noszoną po zgonie ś. p. Jego Królewskiej Wysokości Jerzego Fryderyka Wilhelma Karola księcia Cambridge, księcia Wielkiej Brytanii i Irlandyi, żałoba dworska począwszy od środy, dnia 23 marca b. r., przez sześć dni bez żadnej odmiany, aż do 28 marca włącznie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 marca b. r. zezwolić najmiłościwiej Ces. i Król. Ministrowi Cesarskiego i Królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych Agenorowi z Gołuchowa hr. Gołuchowskiemu przyjąć i nosić nadany mu królewsko-szwedzki order Serafina i wielką wstęgę wielko-książęcego meklemburskiego orderu domowego korony wendyjskiej.

P. Minister skarbu zamianował w etacie urzędników dla utrzymywania w ewidencyi katastru podatku gruntowego, starszego geometrę ewidencyjnego drugiej klasy, Feliksa Naganowskiego, starszym geometrą ewidencyjnym klasy pierwszej w ósmej klasie rangi.

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonych słuchaczy praw, Jana Stepka i Jana Urbańskiego, praktykantami konceptowymi galicyjskiej Dyrekcyi poczt i telegrafów.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 marca.

Pius X. unikał dotąd w swych publicznych przemówieniach wszystkiego, co niemiłe mogłoby być rządowi francuskiemu. Miał zapewne Ojciec św. nadzieję, że łagodnością uzyska więcej, niż energią. Widocznie jednakże nadzieje te zachwiały się, zupełnie, bowiem innym tonem brzmiały słowa Piusa X., wyrzeczone w odpowiedzi na życzenia, które złożyło mu kolegium święte w dniu imienin d. 18 b. m.

Zauważył na wstępie Ojciec św., że niewymownie raduje go ścisłe zjednoczenie katolickiego episkopatu ze Stolicą Apostolską i postępy, jakie katolicyzm czyni w różnych krajach. Natomiast żywo boleje nad tem, że nie brak państw, które z całą zaciekłością walczą z zasadami katolickiemi i usiłują podkopać podstawy Kościoła u siebie. Dzieje to się we Francyi.

Ojciec św. od chwili wyniesienia swego na tron papieski nie szczędził Francyi podobnie jak jego poprzednik szczególnych objawów życzliwości. Tem bardziej dziwi go i boli wystąpienie francuskiego rządu przeciwko kongregacyom, które tyle chluby i pożytku przyniosły nietylko katolickiemu Kościołowi, lecz także Ojczyźnie. Takie postępowanie, jak każdy przyzna, nietylko gotuje smutny los członkom kongregacyi, lecz musi odbić się szkodliwie także na chrześciańskiem wychowaniu dzieci. „Donośnym głosem, ciągnął Papież dalej, wyrażamy nasz żal i potępienie takiej srogości, najzupełniej sprzecznej ze wszelkiem pojęciem swobody, jakoteż z zasadniczemi ustawami państwa, z zagwarantowanemi prawami katolickiego Kościoła, a nawet z zasadami cywilizacyi. Nie da się bowiem z niemi pogodzić krzywdą, wyrządzona spokojnym obywatelom, którzy pod ochroną prawa spełniali wychowawcze obowiązki w duchu chrześciańskim, nie zaniedbując przytem żadnych innych obowiązków w obec państwa i narodu. I nie możemy postąpić inaczej, jak tylko wyrazić naszą głęboką boleść z powodu zarządzenia, na mocy którego Radzie państwa jako karygodne dokumenty przedłożono lojalne listy kilku biskupów, między innemi trzech członków św. Kollegium, wystosowane do najwyższego urzędnika Republiki. celem zwrócenia jego uwagi na sprawy, wkraczające w zakres sumienia, obowiązków zwierzchnika i dobra powszechnego".

Przemówienie swe zakończył Ojciec św. uwagą, że otucha bynajmniej go nie opuszcza i że z całem zaufaniem składa losy Kościoła w ręce Opatrzności z życzeniem, by udzieliła ona katolikom francuskim dość sił do przebycia tak ciężkich doświadczeń.

Wedle informacyi paryskiego *Journala* miał zapytać Papieża po audyencyi kardynał Vanutelli, czy nie obawia się, że słowa Jego Świątobliwości wyniesione po za mury Watykanu mogą doprowadzić do zerwania z Francyą. Na to miał Pius X. odpowiedzieć: „Spełniając mój obowiązek jako Papież, nie mogę krępować się względami politycznymi".

Rzecz jasna, że tak doniosła alokucya nie powstała pod natchnieniem chwili, lecz była dziełem dojrzałej rozwagi. Jakoż *Corriere della Sera*, mający zazwyczaj autentyczne informacye z Watykanu, donosi, że tekst przemówienia znali kardynałowie, zanim zostało wygłoszone, i że wszyscy nań się zgodzili.

Bądź co bądź dawno już nie zabrzmiały tak energiczne, śmiałe wyrazy z wyżyn Stolicy Piotrowej i trzeba cofnąć się w czasy Piusa IX, aby podobny znaleźć przykład.

We Francyi wywarła przemowa Ojca św. wielkie wrażenie. W kołach rządowych twierdzą, że nie było powodu do tak ostrego tonu. Francya nie wykroczyła przeciw konkordatowi, on bowiem uznaje tylko świeckie duchowieństwo. Francya miała prawo pociągnąć biskupów do odpowiedzialności, konkordat bowiem zabrania im gremialnego występowania i krytykowania rządu. Podnosząc te względy, prasa przychylna rządowi doradza wypowiedzenie konkordatu, oddzielenie Kościoła od państwa i odwołanie ambasadora z Watykaniu.

Czy p. Combes usłucha tej rady? Mimo wszystko co uczynił przeciw Kościołowi, nie pragnął on nigdy zniesienia konkordatu. Groził wprawdzie użyciem tego środka, ale pogróżki poszły z z wiatrem. Teraz będzie musiał zdecydować się na krok stanowczy: naprzód, lub wstecz....

A tak, gdy żywioły wrogo usposobione do Kościoła starają się z przemowy papieskiej ukuć broń dla siebie, w sercach katolików francuskich rozbudziła ona otuchę i to pokrzepiające przeświadczenie, że najwyższy pasterz Chrystusowej owczarni wypowiedział ich uczucia w obec całego świata i że od spełnienia tego ojcowskiego obowiązku nie dał się odwieść żadnymi względami ziemskimi. Duchowe dostojeństwo papiestwa zajaśniało w przemowie Piusa X. nowym blaskiem....

LEON PINIŃSKI.

SIENA.

KAZIMIERZA CHŁĘDOWSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

Do niedawna historycy ogólnie zaniedbywali w swych studyach ten dział dziejów, który podpada pod pojęcie historyi kultury. Wielka ich większość poświęcała swe uwagi przeważnie wypadkom „wielkiej polityki", a więc w pierwszym rzędzie wojnom i rewolucyom, a dalej zmianom ustroju prawnego, ważnym układom dyplomatycznym i t. d. Bardzo niesłusznie, bo czem jest naród i czem stał się dla innych, o tem nie pouczą nas same przez się owe wypadki „wielkiej polityki", to poznać można dopiero z charakteru jego obyczajów i kultury.

Tymczasem do niedawna u wielu historyków kierunek powyżej naznaczony przeważał zupełnie. Szczególnie dawniejsze podręczniki historyi powszechnej, przeznaczone do nauki, były prawie wyłącznie historyą wojen i zaburzeń, a wszystko zresztą, co się na świecie działo, było zdegradowane do śmiesznej roli „powodów" wojen lub rewolucyi. Dlaczego tak było, nie trudno zrozumieć. Nie winno temu z pewnością jakieś krwiożercze rozmiłowanie się historyków w bojach i rewolucyach, lecz ta prosta okoliczność, że łatwiej na podstawie nie trudno dostępnych źródeł przedstawić przebieg bojów i skutki, jakie one wywarły na karcie geograficznej, niż na podstawie trudnych, często z autopsyą połączonych badań wniknąć w ducha narodu, odtworzyć jego sposób myślenia, obyczaje i zrozumieć wzajemny wpływ ludów w tym względzie na siebie.

Dziś otrzęśli się już historycy w znacznej części z wytkniętego błędu, a i podręczniki do nauki uwzględniają, choć bardzo niedostatecznie. historyę kultury i sztuki. Lecz nie dość jest chcieć przedstawić zarys obyczajów dawniejszych epok; trzeba mieć umysł tak przenikliwy i zdolny do przyswojenia sobie obcego sposobu myślenia, jak go ma autor, ażeby zadaniu temu prawdziwie podołać. Są bowiem ludzie nawet wcale rozumni i uczeni, dla których pojęcia i wyobrażenia innych, a szczególnie ludzi innej narodowości i innej epoki pozostaną zawsze mimo wszelkich wysileń zamkniętą księgą. Tym można dać jedną tylko radę, niech się zajmują wszystkiem innem, tylko nie historyą.

Jeżeli wszystkie wywody autora o kulturze i obyczajach ówczesnego społeczeństwa włoskiego zasługują na żywe uznanie, to może najbardziej bystremi i zajmującemi są spostrzeżenia, tyczące się zapatrywań religijnych, kultu świętych i życia zakonnego wraz ze wszystkimi łączącymi się z tem objawami fanatyzmu, zabobonami, ale także szlachetnemi, choć często naiwnemi uniesieniami. Ze znanych mi autorów może żaden tak jasno, trzeźwo i bez uprzedzeń nie zdaje sobie sprawy z tych subtelnych, a dla nas dziś nie łatwo zrozumiałych problematów psychologicznych, z jakimi się na tem polu spotykamy.

Historyi literatury i w ogóle ruchowi umysłowemu poświęca także autor znaczną część pracy, choć tu oczywiście trudniej jeszcze, jak na innych polach, można było ograniczać się do Sieny. Bardzo trafnie naszkicowany jest wpływ poezyi prowensalskiej na pierwsze próby poetyckie rodzime włoskie, a zarazem kontrast, jaki zachodzi między poezyą prowensalską a włoską, już rozkwitłą za czasów Danta i Petrarki.

Rozwielmożnienie się t. zw. humanizmu w czasie renesansu jest widocznie dla autora objawem niesympatycznym, któremu przypisuje więcej stron ujemnych, niż dodatnich. Podzielam to zdanie zupełnie: humanizm był mimo pozorów kulturalnej wyższości kierunkiem nieszczerym, wymuszoną „manierą" w nauce. Tak jak każde naśladownictwo tego, czego się nie czuje prawdziwie, nie miał w sobie organicznej, naturalnej siły, a spowodował zanik i wypaczenie szczerze włoskiej „swojskiej" literatury, której tak świetne były początki.

Zresztą z ruchu umysłowego bardzo szczegółowo interesuje autora przedstawienie życia i toku studyów na Uniwersytetach włoskich i w rozmaitych prywatnych Stowarzyszeniach, których wówczas było tak wiele.

I tu, jak wszędzie zresztą, umie autor z rzadką bezstronnością przedstawić tak ujemne, jak i dodatnie strony tych czasów, kiedy tak potężnym krokiem, choć nie zawsze trafną drogą, dążono do postępu i światła.

Nie uczyni to z pewnością ujmy uznaniu, jakie mam dla wartości dzieła Chłędowskiego, jeżeli wywodom jego uczynię przecież jeden zarzut ogólnej natury. Tyczy on się nietyle zapatrywań autora, jak pewnego często się powtarzającego sposobu wyrażania się o owej epoce dziejowej, z którym zgodzićbym się nie mógł. Oto autor w wielu miejscach podnosząc jakiś postęp, bądź to na polu umysłowem, bądź cywilizacyjnym w ogóle, przeciwstawia go „średniowiecznemu barbarzyństwu" lub też „średniowiecznej ciemności". Ze pomimo tego autor nie uważa całych średnich wieków za okres „ciemnoty", o tem przekonuje nas najlepiej samo dzieło jego, w którem tak dobitnie umie zaznaczyć jasne momenta tej epoki. To już wszakże, iż nie uwolnił się od tego, aż nadto wprawdzie utartego, ale mylnego sposobu wyrażania się, uważam za pewien błąd.

Jest to bowiem wielkim historycznym błędem podciągać całe wieki średnie pod pojęcie „ciemnoty" i „barbarzyństwa". Do tego błędnego generalizowania przyczynił się przedewszystkiem niezbyt szczęśliwy, przyjęty ogólnie w historyi powszechnej, podział całych dziejów świata na znane trzy wielkie okresy. Podział ten, jak i wiele innych podpodziałów, ułatwia wprawdzie umysłom płytkim pogląd na dzieje, które im potrzeba „poliniować" lub nawet „podzielić na kratki", ażeby im były łatwiej przystępne, — w istocie wszakże zaciemnia zrozumienie biegu wypadków i stopniowego rozwoju postępu.

W pierwszych stuleciach po zalaniu kultury świata starożytnego przez dzikie północne plemiona, można wprawdzie mówić o „barbarzyństwie" średniowiecznem, lecz nie już w okresie, kiedy potworzyły się w licznych miastach włoskich, francuskich i zachodnio-niemieckich, na niektórych dworach panujących i możnych i w wielu klasztorach potężne ogniska umysłowego i cywilizacyjnego ruchu, najmniej tedy we Włoszech w XIV. i XV. stuleciu.

W tym ostatnim okresie pulsuje już tętno rozwijającej się kultury w całej pełni. Zapewne, spotykamy przy tem liczne objawy „dzikości" i „barbarzyństwa", ale czyż późniejsze, a chociażby nawet nasze czasy są od nich wolne? — Kultura z postępem wieków nie idzie trwale i ciągle w górę tak, jak postęp na polu praktycznych wynalazków techniki, lecz posuwa się falistą drogą, raz śmiało się wznosząc, to znów opadając.

Wyżyny ducha, na które umiał się wzbić nie jeden myśliciel należący jeszcze do epoki średnich wieków, szlachetne porywy serca, które zdołały nieraz zespolić społeczeństwa całe ku nadludzkim niemal wysileniom, to wspaniałe objawy ówczesnej kultury, na które nie stać ludzi w naszych czasach. Miały wprawdzie i owe wieki liczne objawy barbarzyństwa, jak krwawe prześladowania religijne, namiętne waśnie między partyami i rodzinami, (przyczem wojowano trucizną i sztyletem), niezliczone zabobony, pojęcie patryotyzmu ciasne, połączone z krwiożerczą nienawiścią sąsiadów i t. d., lecz i nasza cywilizacya nie jest niestety wolną od wielu plam. Czyż nasze najbardziej „nowoczesne" barbarzyństwa, jak n. p. podboje z chciwości bez wszelkiej etycznej podstawy, anarchistyczne atentaty i wojenne torpedy, parlamenty ogłupiałe, gdzie bójki lub bezmyślna obstrukcya zastąpiły debaty, prasa

Rada Państwa.

(Dalszy ciąg sprawozdania z posiedzenia Izby posłów Rady państwa w dniu 22 b. m.).

(Telefonem).

Wiedeń, 23 marca. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych odbyły się cztery imienne głosowania, a z nich dwa na wniosek p. Bazylego Jaworskiego. Następnie odczytano szereg interpelacyj, a między innemi interpelacyę p. Breitera i tow. do P. Prezydenta gabinetu, jako kierownika Ministerstwa sprawiedliwości w sprawie konfiskaty broszury ks. Krapotkina p. t. „Własność prywatna“; interpelacyę p. Daszyńskiego i tow. w sprawie naruszenia tajemnicy pocztowej przez urząd pocztowy w Krakowie; interpelacyę p. Breitera i tow. do P. Prezydenta ministrów i Ministerstwa skarbu w sprawie defraudacyi pieniędzy podatkowych przez wójta Marka w Derczycy; interpelacyę pp. Danielaka, Petelenza i tow. do P. Ministra rolnictwa w sprawie stosunków leśnych w Zakopanem.

Minister handlu przedłożył projekt ustawy o rozszerzeniu portu w Tryeście, poczem prezydent Izby hr. Vetter odczytał pismo Prezydenta gabinetu, odraczające sesyę Rady państwa. Prezydent złożywszy posłom życzenie wesołych Świąt, zamknął posiedzenie o godzinie 4 minut 30.

* * *

Z Wiednia telegrafują do *Czasu* pod dniem 22 b. m.: Dzisiaj podczas posiedzenia Izby zebrało się prezydyum Koła polskiego na naradę, poczem udało się do Prezydenta gabinetu i przedstawiło mu, że Koło polskie absolutnie przeciwko natychmiastowemu wyborowi Delegacyi nie protestuje, ale idzie o to, że trudności robią Czesi i grożą nawet, że gwałtami przeszkodzą wyborowi. Wpływ Koła polskiego okazał się tu niewystarczającym, a gorszące sceny podczas wyborów mogłyby popsuć całą zapoczątkowaną akcyę ugodową. Dlatego Koło polskie wyraża życzenie, aby wybór Delegacyi odbył się aż po świętach. Dr. Koerber przyrzekł po południu dać odpowiedź. Po naradzie z hr. Gołuchowskim, a — jak niektórzy twierdzą — także po audyencyi u Najj. Pana, powrócił dr. Koerber do Izby, zaprosił do siebie prezydyum Koła i oświadczył mu o zgodzeniu się na odroczenie wyboru Delegacyi po świętach.

* * *

Po wczorajszem posiedzeniu Izby, odbyło się posiedzenie klubu czeskiego.

P. Pacak dał obraz ubiegłej sesyi i stwierdził z zadowoleniem, iż nastąpiło zbliżenie się stronnictw słowiańskich, które połączyły się we wspólną opozycyę. Posłowi Pacakowi podziękowali zebrani za kierownictwo sprawami klubu.

Następnie odbyło się wspólne posiedzenie posłów słowiańskich i chorwackich. P. Pacak podziękował im gorąco za popieranie obstrukcyi czeskiej.

P. Kramarz podniósł, iż obstrukcya czeska przez swe stanowisko wywarła wielki wpływ na ułożenie się stosunków w Izbie, gdyż nastąpiło ściśle połączenie się Słowian południowych z Czechami.

P. Ferjanczic wyraził życzenie, aby utworzona organizacya dalej się rozwijała dla dobra interesów słowiańskich i aby po świętach stronnictwa słowiańskie zeszły się znów z nowemi siłami do dalszej walki.

Koło Polskie.

Koło polskie odbyło wczoraj rano posiedzenie pod przewodnictwem p. Jaworskiego.

P. ks. Stojałowski domagał się przyspieszenia budowy gmachu sądowego w Bochni, a następnie żalił się na złe pomieszczenie sądu w Tarnowie.

P. Grek prosił o przyspieszenie sprawy utworzenia sądu obwodowego w Jarosławiu, wskazał na złe umieszczenie sądu powiatowego w Jarosławiu, domagał się, aby Rząd wstawił do funduszu inwestycyjnego kwotę na budowę sądu powiatowego w Jarosławiu i prosił o upoważnienie do wniesienia interpelacyi w Izbie z powodu odebrania gminie Rzeszów prawa prezenty nauczycieli i nauczycielek. Następnie podniosił, że Ministerstwo kolei żelaznych wzbrania się przyjmowania do służby kolejowej na urzędników tych kandydatów, którzy złożyli egzamin dojrzałości w seminaryum nauczycielskiem. Koło polskie wydelegowało p. Greka, aby poruszył tę sprawę w Ministerstwie kolei żelaznych.

P. Roszkowski przemawiał w sprawie przeniesienia „Brygidek“ ze Lwowa do Drohobycza. Koło upoważniło p. Roszkowskiego, aby w tej sprawie interweniował w Ministerstwie sprawiedliwości.

P. Czaykowski dowiedział się, że pozycye przeznaczone na melioracye rolne i na subwencye rolnicze mają być zredukowane. Mowca wnosi, aby Koło energicznie sprzeciwiło się temu.

P. ks. Władzowski skarżył się, iż administracya podatkowa późno odpisuje podatki, które powinny być odpisane z powodu klęsk elementarnych. W sprawie tej przemawiał także p. ks. Pastor, poczem dalszą dyskusyę odłożono do posiedzenia poświątecznego.

Czesko-niemieckie rokowania.

Wiedeń, 23 marca. Odpowiedź stronnictw czeskich na propozycye niemieckie brzmi jak następuje: „Czeskie stronnictwa obstają przy zajmowanem przez siebie zawsze stanowisku, że ponowne zaprowadzenie języka czeskiego urzędowego i służbowego jest obowiązkiem Rządu, a więc nie może stanowić przedmiotu rokowań z Niemcami, a tem mniej stanowić przedmiotu kompensaty, ponieważ przeprowadzenie przepisów istniejących ustaw nie może być zależnem od przyzwolenia stronnictw. Sprawa założenia Uniwersytetu czeskiego na Morawach należy do kompetencyi ciała prawodawczego, jest więc rzeczą wszystkich posłów i w obec tego nie może być przedmiotem obrad między Niemcami a Czechami, tem mniej, że idzie tu o obowiązek Rządu, by naród czeski na Morawach na podstawie XIX. art. zasadniczych ustaw państwowych miał możność osiągnięcia wykształcenia uniwersyteckiego w języku ojczystym. Stronnictwa czeskie stanowczo więc zastrzegają się przeciw samowolnemu wciąganiu tych dwóch kwestyj do spraw, mających stanowić przedmiot rokowań, natomiast gotowe są przyjąć jako przedmioty wspólnych rokowań z Niemcami inne kwestye, jak n. p. uregulowanie wspólnego pożycia, sprawy szkolnictwa, sprawę języka władz autonomicznych, ordynacyę krajową i wyborczą do sejmu, jakoteż kwestyę lepszej administracyi państwowej. Stronnictwa czeskie są skłonne obradować nad sprawą wprowadzenia, odpowiednio do nowożytnych wymagań administracyi państwowej, podziału na okręgi. Skoro prawa językowe w krajach czeskich uregulowane są przez istniejące ustawy w myśl równouprawnienia i potrzeba tylko przeprowadzenia tych ustaw, to kwestya ta należy do zasadniczego obowiązku Rządu i nie może być przedmiotem rokowań, ponieważ oddawanie jej pod rozstrzygnięcie stronnictw jest niemożliwe i stworzyłoby nowe źródło prawne. Rokowania nad sprawą podziału okręgów w myśl wzajemnych ustępstw mogą być prowadzone i tylko ze stanowiska prawnego żądania co do urządzenia nowej administracyi mogą być rozważone i do pomyślnego skutku doprowadzone. Obrady nad dalszemi kwestyami byłyby bardzo pożądane i wiele obiecujące, ponieważ stronnictwa czeskie otwarcie i szczerze pragną uczciwego i sprawiedliwego pokoju“.

Wiedeń, 23 marca. Klub czeskiej szlachty konserwatywnej przeprowadził obszerną dyskusyę nad odpowiedzią stronnictw czeskich i uchwalił, iż się z nią solidaryzuje i postanowił treść jej zakomunikować Kołu polskiemu.

Wiedeń, 23 marca. Wczoraj o godzinie 3 po południu zebrali się w sali prezydyalnej parlamentu reprezentanci Koła polskiego, klubu czeskiego, czeskiej szlachty konserwatywnej i czeskich agraryuszy. Przewodniczył p. Jaworski; prócz niego brali udział w obradach z Koła polskiego: pp. hr. Dzieduszycki, Dulęba, D. Abrahamowicz; imieniem klubu czeskiego: Pacak, Stransky, Kramarz i Żaczek; imieniem szlachty konserwatywnej: hr. Sylva-Tarouca i ks. Schwarzenberg; imieniem agraryuszy p. Kubr. Na ostatniej konferencyi tych stronnictw oświadczono ze strony Koła polskiego, że akcya w sprawie próby porozumienia między Czechami a Niemcami wyszła z własnej inicyatywy Koła polskiego. Ponieważ jednak niektóre zbliżone do Rządu dzienniki doniosły, że akcya ta została zainaugurowana przez Rząd, wystosował wczoraj p. Pacak zapytanie do prezesa Jaworskiego, czy twierdzenie owo dzienników odpowiada rzeczywistości.

P. Jaworski odpowiedział, że akcya ta, zainicyowana przez Koło polskie, nie została zainaugurowana pod wpływem żadnego stronnictwa ani też Rządu, lecz wyszła z dobrej woli Koła. Zastrzegamy się — rzekł p. Jaworski — przeciw twierdzeniu, jakobyśmy ulegli czyjemukolwiek wpływowi. Co czynimy, to czynimy jako uczciwi pośrednicy imieniem i z inicyatywy Koła polskiego.

Następnie p. Jaworski odczytał *nuntium* stronnictw niemieckich, a prezes klubu czeskiego odpowiedź czeską.

Hrabia Sylva-Tarouca oświadczył imieniem swego stronnictwa solidarność z tą odpowiedzią, a podobne oświadczenie złożył p. Kubr.

Po dwugodzinnej dyskusyi oświadczył p. Jaworski, że rezolucyę klubów czeskich poda do wiadomości stronnictw niemieckich.

Austryacki kongres leśniczy.

(Telegram).

Wiedeń, 23 marca. Na wczorajszem posiedzeniu austryackiego kongresu leśniczego przemawiał imieniem gal. Towarzystwa leśniczego p. Tyniecki. Żądał on wydatnej ochrony lasów tatrzańskich.

Uchwalono rezolucyę wzywającą komisyę cłową Izby posłów, aby w interesie całego austryackiego gospodarstwa leśnego bezwarunkowo domagała się przeprowadzenia uchwalonych przez austryackie stowarzyszenia leśnicze postulatów w sprawie ustanowienia cła importowego na drzewo. Gdyby taryfa cłowa nie była parlamentarnie uchwalona, wzywa się Rząd, ażeby z własnej inicyatywy przedsięwziął zmiany w taryfie, potrzebne dla ochrony rodzimej produkcyi leśnej.

---

rewolwerowa lub sprzedajna, oszustwa giełdowe i t. p., czyż to wszystko lepsze od „średniowiecznych“ barbarzyństw?

Czyśmy w tem, co prawdziwie piękne i szlachetne zrobili istotnie wielkie postępy, to jeszcze pytanie i kto wie, czy ci, którzy sądzą, iż oprócz „władzy“ i „majątku“ są jeszcze inne rzeczy, do których dążyć warto nie bardziej się czują odosobnieni w dzisiejszem społeczeństwie, jak ongi u schyłku owych okrzyczanych z barbarzyństwa średnich wieków.

Nie trudno o szczegółowe przykłady by udowodnić, że epoka końca wieków średnich we Włoszech nie była ani „niską“, ani „ciemną“. Dość przytoczyć, że epoka ta nietylko wydała, ale rozumiała Danta i przejęła się głębokiego sposobem myślenia. A wszakże Dante to postać jeszcze na wskroś średniowieczna — bezwzględny, nietolerancki, przesiąknięty nienawiścią niemal krwiożerczą. A mimo tego jaki wzniosły! Umysł jego jak lot orła — a etyka jak opoka.

A na polu sztuki? Dość sobie przypomnieć, że na schyłku wieków średnich powstają w architekturze najwspanialsze nowe samoistne style, że malarstwo i rzeźba budzą się z kilkuwiekowego letargu a miasta ówczesne z nadludzkim wysiłkiem wśród ciągłych wojen i zaburzeń stawiają wspaniałe gmachy, jako domy Boże, zdobiąc je najcenniejszymi tworami sztuki.

Wspaniałe katedry budują się wonczas wprawdzie nie tylko na chwałę Bożą i ku sławie rzeczypospolitej, ale także po części „na złość“ sąsiadom, aby ich prześcignąć i zakasować, ale wszakże taka emulacya na polu artystycznej produkcyi, to jeden bodziec więcej w postępie kultury. Uprzytomniając sobie te tytaniczne wysilenia społeczeństw włoskich, skierowane do jednego pięknego celu, mamy wrażenie, że — w porównaniu — pigmejczykami są ludzie dzisiejsi, u których tak trudno o zapał, nie będący li tylko chwilowym „płomieniem słomy“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

14)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

JAPONIA DZISIEJSZA.

(Z NOTATEK PODRÓŻNIKA).

(Ciąg dalszy).

Kontrasty.

Japonia dzisiejsza nie przedstawia obecnie, tak jak przed pół wiekiem, harmonijnego widoku: dla amatorów egzotyzmu obraz ten zepsuty na zawsze. Ale dla tych, którzy się interesują przemianami, przez jakie przechodzą społeczeństwa, Japonia przedstawia jeden z najciekawszych kontrastów społecznych, jaki spotkać można.

Zaledwie wylądowawszy, pospieszyłem do Nikko, wydrapałem się aż na Yumoto: całymi dniami wpatrywałem się z podziwem w nieznane dzieła sztuki i natury, które odkrywały się przedemną, jak coś zupełnie nowego. Wróciwszy z tej pielgrzymki, jakie przykre i dziwaczne przedewszystkiem wrażenie wywarła na mnie mała stacya kolejowa w Nikko! Była tam reklama „Canadian Pacific“, na którą patrzyłem w zdumieniu i waga automatyczna w rodzaju najbardziej udoskonalonym, której przyglądałem się z wielką uwagą. Na wózku do wożenia rzeczy do wagonów zobaczyłem wielką skrzynię drewnianą, starannie wylakierowaną, ozdobioną rzeźbami, której kształty mnie zastanowiły. Była w niej zbroja Samuraia, i wcale nie figurująca jako ciekawy zabytek, kupiony przez amatora starożytności. Właściciel jej znajdował się na peronie; może był nim ten młody człowiek małego wzrostu, blady, chudy, obciśnięty w sztywny żakiet, który za chwilę potem usiadł w przedziale wagonu naprzeciw mnie?

W Utsunomiya linia łączy się z główną linią kolejową Tokio-Seudai. Wsiadłem do pospiesznego pociągu: mała, drobniutka dziewczynka, — musme — drzemie w jednym z zakątków przedziału, stara kobieta, która jej towarzyszy, matka a może babka, wyciąga z rękawa swojego kimono, coś, co biorę z początku za duży saszet z kauczukowej materyi. W jednym z rogów tego saszetu znajduje się mała ozdoba metalowa, którą stara dama zbliża do ust: saszet się wydyma i robi się poduszeczka! Dziewczynka, którą ruch pociągu męczy widocznie, kładzie główkę na poduszcze i zasypia: ta egzotyczna fryzura, spoczywająca na kieszonkowej poduszce, będącej ostatniem słowem cywilizacyi, jakże dziwnie wygląda! Po obudzeniu się, mała zaczęła bawić się poduszeczką: najprzód usiadła na niej, aby powietrze wyszło, potem wydymała znowu, a krągłe jej policzki, aż czerwieniały z wysiłku, w końcu przycisnęła z całej siły poduszeczkę do piersi, a gdy powietrze wychodziło z syczeniem, ona śmiała się na całe gardło! O! jakiemi zabawkami bawi się dziecko japońskie!

Park Uéno w Tokio, jest szczególniejszą miejscowością. To nie tylko cel przechadzki w dni świąteczne, albo na wiosnę, ale mieści on muzeum cesarskie, szkołę sztuk pięknych, konserwatoryum muzyczne, pełno budowli, służących na wystawę rozmaitych przedmiotów i na nieustające bazary — nie biorąc w rachubę modnych restauracyi, gdzie podają europejskie obiady — a wszystko to sąsiaduje ze starożytnymi grobami Chôgun! Przechodząc tamtędy dnia pewnego, usłyszałem niebywały hałas kotłów i bębnów: była to muzyka jarmarcznej panoramy, mieszająca się z nawoływaniem bonzów z sąsiedniej świątyni, na wieczorną modlitwę.

U dołu parku znajduje się staw, porośnięty lotusami, pośrodku którego wznosi się miniaturowa wyspa, poświęcona, jak wszystkie wyspy, bogini Benten. Miejscowość jest prześliczna wieczorami, gdy blaski zachodu odbijają się na spokojnej powierzchni wody; dzikie kaczki podnoszą ogłuszające wrzaski, jak dawniej na kanałach w około pałacu cesarskiego, gdy życiem przypłacał każdy, kto się ich dotknął. Ale obecnie, kaplica Benten jest tylko przyczynkiem herbaciarni.

Rzeczy święte, tak samo jak wszystko inne, nie mogą się uchronić od wpływu modernizmu. W dziedzińcu świątyni Hatchiman, w Fukuoka, przy starem, szanownem drzewie, otoczonem kamienną balustradą, obok konia z bronzu i gołębi z bronzu, stanowiących tradycyjne ofiary, widzimy armaty, mundury chińskie, trofea z ostatniej wojny, całą wystawę wojennego muzeum, aż do fotografii szybkonośnej armaty, wyglądającej na reklamę fabryki broni!

Pomiędzy ex-votami w Miyadjima taki sam kontrast. Freski, przedstawiające walki samurałów, okrytych zbroją żelazną, w hełmach ozdobionych jelenimi rogami, albo straszliwe tygrysy, których tylko błyszczące dziko oczy rozróżnić można z pomiędzy rudej sierści. A obok tego staranniejsze obrazy, jeżeli nie można powiedzieć artystyczniejsze, na których widzimy żołnierzy w mundurach, oficerów w dołmanach z galonami i guzikami złotymi i cywilnych w anglezach i cylindrach. Są także obrazki robione z włosów, jakie wystawiają europejscy fryzyerzy za witrynami, a nawet chromolitografia wulkanicznego wybuchu w Hawie!

Zaledwie trzy godziny byłem w Yokohamie, gdy ujrzałem dziwny pochód, kroczący przez ulicę Dock. Szły najprzód wściekłe smoki i olbrzymie kwiaty z papieru i chorągwie fioletowe jedwabne; potem pasma białego perkalu z napisami, niesione na wysokich żerdziach przez ludzi, ubranych w długie suknie i europejskie kapelusze filcowe, nareszcie, na zakończenie pochodu człowiek czarno ubrany, niesiony w kurumaya — w czarnym surducie, w czarnym jedwabnym cylindrze — jak pastor metodystów. Co to miało znaczyć? Była to po prostu autentyczna procesya japońska.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Watykanu.

(Nuncyatura w Paryżu. — Patryarchat wenecki).

Wedle paryskiej informacyi *Pol. Corr.* odwołanie nuncyusza Lorenzellego jest już rzeczą stanowczo postanowioną. Nie ma jednak podstaw pogłoska, że Stolica Apostolska zamyśla na razie nie obsadzać nuncyatury. W kołach dobrze poinformowanych uchodzi raczej za rzecz pewną, że równocześnie z ustąpieniem Lorenzellego pojawi się nominacya jego następcy.

Wedle doniesień z Rzymu, zamianowanie dotychczasowego zawiadowcy patryarchatu weneckiego, msgr. Cavallariego patryarchą, dokonane zostało na podstawie zupełnego porozumienia między Watykanem a królem Wiktorem Emanuelem, król bowiem, jako spadkobierca weneckiej republiki, wykonywa prawo patronatu. Owo porozumienie zasługuje tem bardziej na uwagę, że przy poprzedniem obsadzaniu patryarchatu przyszło było pomiędzy rządem włoskim a Watykanem do konfliktu. Msgr. Sarto, obecnie Papież, przeniesiony został z Mantuy do Wenecyi przez Leona XIII. bez zapytania rządu włoskiego, czy zgadza się na ów wybór. — Leon XIII. bowiem stanowczo zaprzeczał, jakoby król włoski był następcą i spadkobiercą weneckiej republiki. Wynikły stąd przykre niesnaski. Rząd odmówił patryarsze Sarto exequatur i nominacya jego została ratyfikowaną dopiero w roku 1895, gdy Stolica św. na życzenie włoskiego rządu utworzyła apostolską prefekturę w Erytrei. W zamian za tę przysługę przyznał Crispi wówczas exequatur patryarsze. Tym razem dzięki pojednawczemu usposobieniu i uprzejmym dyspozycyom Papieża odbyło się zamianowanie patryarchy bez żadnych trudności. Nowy to dowód przyjaźnych stosunków, łączących we Włoszech władzę świecką i duchowną od czasu wstąpienia na tron Piusa X.

Rokosz w Afryce niemieckiej.

Wiadomość o klęsce majora Glasenappa pod Ovikokorero wywarła w Berlinie wstrząsające wrażenie. W miarę napływania nowych szczegółów prasa coraz ostrzej osądza majora Glasenappa, który odłączywszy się ze swoim sztabem lekkomyślnie od głównej kolumny, przypłacił to utratą 7 oficerów i 19 szeregowców.

W dniach najbliższych wysłany będzie do południowo-zachodniej Afryki korpus posiłkowy, złożony z 1.200 ludzi z doświadczonym generałem na czele.

Berliński *Local Anzeiger* ogłasza artykuł misyonarza niemieckiego, który twierdzi, że powstanie w południowo-zachodniej Afryce wywołane zostało brutalnością niemieckich oficerów wobec murzynów. Wypadki, jak z ks. Arenbergiem, są tam na porządku dziennym.

Ostro bardzo przeciw miejscowej administracyi i zachowaniu się kolonistów niemieckich, występuje *Köln. Ztg.* Organ koloński tak kończy dłuższy artykuł:

Trzeba mieć bezwarunkowo jedno na oku: że, jakkolwiek dominująca rola białych uważaną być musi za pierwsze prawo słusznej polityki kolonialnej, to z drugiej strony mają i krajowcy prawo do sprawiedliwego obchodzenia się z nimi i powinni doznawać opieki przed niesprawiedliwościami jednostek. Tak nie było i nie mylimy się z pewnością, widząc w tem jedną z przyczyn powstania.

WOJNA rossyjsko-japońska.

Z Petersburga donoszą, że wedle autentycznych informacyj, marsz Japończyków w Korei napotyka na olbrzymie trudności. Najwięcej ich przedstawia droga z Pjöng-Jang dawnej stolicy Korei do Widżu nad rzeką Jalu. Oddalenie wynosi około 250 klm. Droga nie szersza jest nad 8 stóp, a ma kamieniste podłoże. Przez doliny prawie niepodobna przebrnąć tak rozmókł grunt ich gliniasty. W najpomyślniejszych zaś nawet warunkach, trzeba miesiąca czasu, by dostać się z Pjöng-Jang do Widżu. Japończykom brak stosownych środków transportowych; koni mają za mało, tak, że prowianty transportować muszą na ręcznych taczkach. Każda taczka unosi 150 klgr. przy pomocy trzech kulisów. W takich stosunkach główny zastęp sił japońskich dotrze do rzeki Jalu nieprędzej, jak około połowy kwietnia. W obec łatwości mobilizacyi i rozległych przygotowań, dawno przed jej rozpoczęciem poczynionych, przypuszczać wypada, że wylądowało dotąd w Korei 6 dywizyj, a więc prawie połowa czynnej ich armii. Korespondenci jednak bawiący po stronie japońskiej donoszą, że wylądowały tylko trzy dywizye. Zwłokę tem jedynie wytłómaczyć można, iż mobilizacya furgonów napotkała na przeszkody, których nie przewidziano. Przypuszczają wreszcie, że Japończycy wysadzą znaczny korpus armii na półwyspie Liaotong.

Z Petersburga donoszą, że rotmistrz generalnego sztabu, przydzielony do głównego zarządu intendentury, nazwiskiem Iwkow, który sprzedał tajemnice wojskowe, a mianowicie organizacyjne plany armii, został po odjęciu szarży skazany na śmierć i powieszony.

W prasie berlińskiej obiegają pogłoski, że Uniwersytet w Petersburgu będą musiały władze zamknąć, gdyż wrzenie wśród studentów poczyna przybierać niebezpieczne rozmiary. Wiele winy mają ponosić władze uniwersyteckie, które brakiem taktu wywołały burzę. Wysłano mianowicie w imieniu studentów, a bez porozumienia się z nimi, adres do cara, pełen przesady, która studentów niemile ubodła.

* * *

(Depesze otrzymane dzisiaj w nocy.)

Berlin. *Biuro Wolfa* donosi z Mukdenu: W nocy z 21 na 22 b. m. pojawiły się przed Portem Arthura japońskie torpedowce; rossyjskie okręty i bateryę nadbrzeżne rozpoczęły natychmiast ogień działowy i utrzymywały go przez 20 minut. O godzinie 4 nad ranem ponowiły torpedowce atak. O godzinie 7 pojawiła się eskadra japońska, a o 9 rano rozpoczęła ostrzeliwać port wewnętrzny. Rossyjskie działa odpowiedziały strzałami.

Władywostok. Według krążących tutaj pogłosek, ogólna liczba wysadzonych w Korei wojsk japońskich dochodzi 70.000, z których 30.000 znajduje się w Czemulpo i Soeulu, 20.000 w Pingjangu i Anczu, reszta w różnych miejscowościach i trochę w Gansanie. Z Soeulu do Pingjangu i Anczu przewożone są pośpiesznie różne artykuły żywności i przedmioty niezbędne dla wojska. Podobno Japonia przygotowuje się do przewiezienia jeszcze 70.000 wojska, ale niewiadomo w jakim kierunku. W Pingjangu oprócz piechoty i nielicznej kawaleryi, jest też artylerya.

Zamieszkali nad koleją ussuryjską Chińczycy, spiesznie likwidują swoje interesy i tłumnie wyjeżdżają do Mandżuryi.

Irkuck. *Ros. Ag. Tel.* donosi, że generał Kuropatkin przybył tam onegdaj w nocy, a wczoraj rano o g. 8 pojechał w dalszą podróż do stacyi Bajkał.

Niuczwang. *Biuro Reutera* donosi, że wczoraj między godziną 7 a pół do 8 rano słyszano 14 strzałów armatnich. Skąd strzały te pochodziły, w skutek silnej mgły nie można było rozpoznać.

* * *

Korespondent petersburski *Koeln Ztg.* donosi:

W rossyjskich kołach oficerskich twierdzą, że Japonia, nie wyzyskawszy należycie pierwszych tygodni po wybuchu wojny, znalazła się obecnie w położeniu bardzo trudnem. Koła te były przekonane, że armia japońska już w pierwszych tygodniach wyląduje w południowej Mandżuryi i że osiągnie tam w obec słabych sił rossyjskich znaczne sukcesy. Obecnie sytuacya się zmieniła. Rossya nagromadziła tam taką ilość wojska, iż Japonia nie uzyska już przewagi i w ogóle trudne będzie miała zadanie. Armia mandżurska jest dość silna do stawienia czoła armii japońskiej.

Z Petersburga telegrafują do *Berl. Tageblatu*: Według wiadomości, otrzymanych tu z Pekinu, wszyscy tamtejsi Europejczycy są przekonani, że Chiny napewno nie zachowają neutralności, lecz wmieszają się do wojny. Przekonanie to opiera się nie tylko na tem, że stronnictwo japońskie ma tam wielkie wpływy, a należą do niego wicekról Juanszikaj, oraz mianowany świeżo ministrem spraw zagranicznych Natun, — lecz także na tem, że b. prefekt Pekinu, ks. Su, otrzymał dymisyę. Urząd jego powierzono Natunowi, który nie ruszy palcem w razie wybuchu rozruchów. W Pekinie znajduje się 22.000 wojsk chińskich, wyćwiczonych przez Japończyków. Wojsko to pójdzie bez oporu za Japończykami, zwłaszcza, że wicekról Juanszikaj pierwszy dałby hasło do tego.

Zarząd wojskowo-lekarski okręgu wileńskiego w obec zakładania oddziałów szpitalnych Czerwonego Krzyża w Wilnie i Mińsku, orzekł, iż: „lekarz naczelny oddziału winien być bezwarunkowo wyznania prawosławnego, młodsi zaś lekarze mogą być wyznania prawosławnego, katolickiego i ewangelickiego“. Obecnie atoli — jak donoszą *Pet. Wied.* — komisya wykonawcza Czerwonego Krzyża w Petersburgu postanowiła: „Zawiadomić zarządy miejscowe Czerwonego Krzyża w Wilnie i Mińsku, rząd gubernialny w Mińsku i zarząd wojskowo-lekarski w Wilnie, że komisya wykonawcza takiego rozporządzenia co do wyznania lekarzy nie wydawała, tudzież polecić, aby ograniczenie było niezwłocznie cofnięte i aby ogłoszono o tem w dziennikach“.

KRONIKA

Lwów, 23 marca.

— **Najd. Arcyksiążę Ferdynand Karol** przyjął protektorat nad bursą studencką, która powstaje staraniem ruskiego Tow. pedagogicznego we Lwowie.

— **Ks. biskup przemyski** Czechowicz przybył wczoraj z Przemyśla do Lwowa i złożył wizytę gratulacyjną nowomianowanemu biskupowi stanisławowskiemu ks. Chomyszynowi

— **Naczelny dyrektor** galic. poczt i telegrafów p. Jan Lubicz Seferowicz powrócił z Wiednia i objął urzędowanie.

— **Na otwarcie** nowego dworca przybędą do Lwowa wraz z JE P. Ministrem kolei żelaznych dr. Wittekiem, szef sekcyi dr. Teodor Haberer, starszy radca budownictwa Ernest Baudisch i wicesekretarz ministeryalny dr. Władysław Hennoch.

Dyrekcya poczt i telegrafów ogłasza: Od 1 kwietnia b. r. wchodzą w użycie kartki adresowe z wyciśniętą 2 halerzową marką gazetową, celem ułatwienia ekspedycyi gazet i pewniejszego sortowania ich. Kartki te można nabywać całymi arkuszami w tych urzędach pocztowych, gdzie się zakupuje marki gazetowe. Pierwsze zamówienie należy uskutecznić pisemnie przynajmniej 8 dni naprzód.

— **Powsz. wykłady uniwersyteckie.** We czwartek dnia 24 b. m. w Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie 6 wieczorem prof. dr. S. Dobrzycki „Literatura polska w epoce Odrodzenia i Reformacyi“.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W piątek, dnia 25 b. m.:

Drohobycz: Dyr. szkoły wydz. O. Łańcucka „Poezya polska po r. 1863“.

Przemyśl: Prof. M. Skibiński „Polska w czasie trzech rozbiorów“.

— **Karol Brzozowski**, sędziwy poeta, zachorował ciężko na zapalenie płuc.

Liga dla ochrony czci. Wskutek licznych żądań z różnych stron otrzymywanych, podajemy dodatkowo do sprawozdania o pierwszem

---

6)

ADAM KRECHOWIECKI.

MROK.

POWIEŚĆ NA TLE HISTORYCZNEM XVII. W.
(Z CYKLU: „O TRON“).

III.

(Ciąg dalszy).

Chorążyc żywo głowę podniósł.

— Ależ nie.... ależ nie!... — przerwał. — Jeno jam się tego nie spodział.... nigdy to w myśli mej nie było.... A teraz myślę.... że to byłoby dobrze.... że byłbym szczęśliwy.... byleby rodzic mój zgodził się i byleby jaki ksiądz....

— Ślub dał.. — dokończył z pogardliwym uśmiechem Kazimierz. — Znajdzie się taki w Białymstoku, albo i w Niewodnicy, którą oto teraz za długi od stolnika Brzoski zabieram i oddam małżonkowi Zochny... Co się zaś twego rodzica tyczy, to, ani jemu, ani bratu memu Witoldowi o tem przed czasem mówić nie należy.... Ty obejmiesz zaraz Niewodnicę.... stamtąd do Markowszczyzny, kędy teraz Zochna jest, niedaleko....

— Jakto?... — spytał zdumiony Jesman — przecież wczoraj Zochna była u nas...

— A tak, była... — ciągle pogardliwie mówił Łyszczyński — była wczoraj u was, a ty zamiast odprowadzić ją do domu, pozwoliłeś, iżby jej Duchnowicz towarzyszył i słodkiemi słówkami poił....

Blada twarz chorążyca, który młodego płatnerza cierpieć nie mógł, zazdroszcząc mu urody i zdolności, powszechnie chwalonych, żywym zapłonęła rumieńcem.

— Ten Duchnowicz — mruknął — wszędy tam wyrasta, kędy go nie posiano...

— A widzisz!... Zochnę mu weź, to przepadnie.... Za to, że go chętnie słuchała, wyprawiłem ją dziś o świcie do Markowszczyzny.... Ty zaś jutro do Niewodnicy jedź... Na tego Brzoskę, który za to, żem mu świadczył, złośliwym językiem mnie szarpie, sto kondemnat i stanowczy wyrok mam. W imieniu mojem Niewodnicę, wedle prawa, zajmiesz.... Weź z sobą Szółkowskiego Jana, Grothusa i kogo jeszcze chcesz.

Mówił to tak stanowczo, jakby żadnej opozycyi przeciw słowom jego być nie mogło. I rzeczywiście nie było. Młody Jesman coraz bardziej podobał sobie w tej myśli, iżby Zochnę poślubić, Niewodnicę zaś wyrwać z pod opieki rodzica, który go lekceważył. Słaby jego umysł i leniwa natura miały w sobie sporo złośliwości, która go jedna poruszyć była mogła. Za to, że rodzic zwał go osłem zaspanym, nosił w sercu żal, i już teraz nałowała go myśl, że uczynić może coś takiego, co rodzicowi dokuczy, a zarazem dowód złoży, że on, chorążyc, zgoła ani zaspanym nie jest, i radzić sobie umie.

Pochylił się tedy do ramienia Kazimierza i, całując, rzekł:

— Za słowa wasze dzięki składam.... Zochnę miłuję i poślubić jestem gotów, chyba, że ona....

— O to bądź bez obawy! — przerwał Łyszczyński: — ja tak chcę, więc tak być musi....

— To ja zaraz dziś do Niewodnicy jadę!... — z niezwykłą żywością zawołał Jesman.

Łyszczyński uśmiechnął się....

— Nie tak znów śpiesznie — rzekł. — Dozwól Zochnie do Markowszczyzny dojechać i oswoić się.... Jutro albo pojutrze jedź Jeszcze Szółkowskiemu i Grothusowi muszę wskazówki dać, iżby z tobą jechali a strzegli, abyś jakowego głupstwa nie palnął....

— O!... — protestować chciał chorążyc, ale Łyszczyński nie dał mu nic rzec.

— Uczynisz jak powiadam.... A gdy Niewodnicę zajmiesz, to już dalej moja sprawa....

Jesman raz jeszcze ucałował Kazimierza w ramię i wychodził odprowadzany wzgardliwym jego wzrokiem....

— Wierutny osieł! — myślał Łyszczyński. — Ale taki mi właśnie potrzebny. Młodość jego od mojej starości gorsza; on zaś podatne do wszystkiego narzędzie. On zemści się za wszystko i na wszystkich. Zgnębi wroga Brzoskę, Duchnowicza oddali. A Zochnie?... zali szczęście dać jest zdolny?...

A cóż go to obchodzić mogło? Zochna była mu obcą i gorzej niż obcą. Budziła w nim nienawistne wspomnienia przeszłości, stawała mu się teraz ciężarem, który Jesman z niego zdejmie.... Tem lepiej.

I za odchodzącym chorążycem krzyknął:

— A powiedz tam Szółkowskiemu, Grothusowi i innym, zwłaszcza zaś młodym Jozuemu i Baruchowi, iżby dziś nie przychodzili do mnie, albowiem zwykłego *colloquium* nie będzie.... Mam dziś inne zajęcie.

Wołając tak, czuł, że mu serce żywszem uderzyło tętnem; pamiętał dobrze, jako dziś o zmierzchu przybyć ma do niego stary Betsal z aleksandryjskimi lekami. Jakieś przeczucie mówiło mu, że wraz z nim przyjdzie i Rachel, starzec bowiem, osłabiony i niemal ślepy, bez pomocy wnuczki samby nie doszedł.

Oczekiwanie było dla niego katuszą. Aby czas skrócić, kilkakrotnie wybiegał na miasto, snuł się po ulicach, zabiegał aż nad brzegi Wilii i znowu wracał do dworku, skąd go wnet wyganiał jednostajny szept Halszki, tem dziś urozmaicony, że biedna chora, nie czując o zwykłej porze obecności córki, wyciągała wychudłe ręce, rzucała niemi w powietrzu, powtarzając z niepokojem:

— Gdzie?... gdzie?...

Służebna, która zwykle czuwała przy chorej, zauważyła odrazu stan groźnego podrażnienia; pobiegła tedy do Łyszczyńskiego i rzekła mu:

— Dziś jest znacznie gorzej.... Może Wasza Miłość pozwoli wezwać doktora Boima....

— Nie potrzeba! — ofuknął się Kazimierz. — Wieczorem przyjdzie lekarz.... Chcę z nim pozostać sam.... Wyjdziesz tedy z domu. Wszyscy niech wyjdą, iżby całkowity spokój był....

Zmierzch wreszcie zapadł. O tej porze mówił Betsal do wnuczki swej słowami księgi Judith:

— Omyj włosy głowy swej i pomaż się olejkiem wybornym; włóż koronkę na głowę i oblecz się w szaty wesela swego; weź lilie i nausznice i pierścionki i ubierz się we wszystkie stroje swoje.... aby pojman był on oczyma twemi....

A mówiąc tak, stał nad nią, trzęsący się, gniewny, pilnując, iżby wolę jego wykonała.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ogólnem zebraniu „Ligi“ główne ustępy przemówienia prezesa „Ligi“, ks. Jerzego Czartoryskiego.

Po serdecznem powitaniu obecnych i podziękowaniu za tak liczne przybycie, ks. Czartoryski zaznaczył, że wielkie zasługi około zawiązania „Ligi“ i prac przygotowawczych dla wprowadzenia jej w życie, mieli przedewszystkiem Wiceprezydent Dylewski i profesor Głąbiński, który prowadził rokowania z „Ligą“ wiedeńską, wskutek czego utrzymując pewną łączność między tamtejszem a naszem Towarzystwem, zastrzegliśmy sobie odrębność działania w głównych zadaniach statutem unormowanych. Dodał następnie, że prof. Głąbiński powołując się na rozliczne swe czynności w Wiedniu i we Lwowie, prosił aby go nie wybierać ani do zarządu, ani na sędziego honorowego.

Następnie dodał przewodniczący: „Przystępując do ukonstytuowania naszego Towarzystwa, zwracam uwagę, że nie jest to zwykły związek, czy polityczny, czy ekonomiczny, czy finansowy i t. p. — nasze Towarzystwo ma wyższe znaczenie społeczne, wyższe zadanie cywilizacyjne. Nie chodzi tu o to, aby członkowie jego wybierali zarząd, a potem spuszczając się na ten zarząd, chyba raz na rok o dalsze jego losy się troszczyli. Tu musi każdy członek „Ligi“ przejmować się wspólnym celem, wspólnem zadaniem, tu każdy członek musi współdziałać w wypełnianiu wspólnych obowiązków. Każdy z nas musi sobie powiedzieć, że mamy do walczenia z niezliczonemi trudnościami. Wprawdzie za nami przemawiają uczucia religijne, zasady etyczne, zdrowy rozsądek, ale przeciw nam stoją zwyczaje, obyczaje, przesądy, zakorzenione nawyknienia, skrzywione wyobrażenia, a takich prądów lekceważyć nie można.

Dla tego nie zarząd tylko, ale każdy pojedynczy członek „Ligi“ zachowaniem swojem, gorliwością w propagowaniu zdrowych pojęć o tem co jest honor, co jest cześć człowieka, powinien w danym wypadku odwołaniem się do naszego sądu honorowego i szczerem, bezwarunkowem poddaniem się jego wyrokowi, dowieść, że poczuwa się do wspólnego obowiązku, że świadomym jest szczytnego naszego wspólnego zadania, że wszystkiemi siłami i przy każdej nadarzającej się sposobności przyczynić się chce do osiągnięcia naszego celu, że każdy z nas cegiełkę położyć gotów do zamierzonego gmachu, a wtedy roztropnem postępowaniem powoli, krok za krokiem, dojdziemy do postawionego nam celu, co daj Boże!“

— **Ofiara.** Dnia 17 b. m. wręczyła mi p. Józefowa Giżowska 100 K. dla wdów i sierót Tow. św. Salomei (II konferencyi).

Za ten dar składam jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Władysławowa Ochenkowska.

Echo zlotu sokolego. Sokół chorwacki w Zagrzebiu zamianował prezesa Związku polskich Towarzystw sokolich we Lwowie, radcę dr. Fiszera swym członkiem honorowym. Prezes Sokoła zagrzebskiego doniósł o tem dr. Fiszerowi telegraficznie w następujących nader serdecznych słowach: „Dając wyraz naszym sympatyom dla całego narodu polskiego i dla polskiego sokolstwa z Tobą, dzielnym prezesem na czele, i wyrażając zarazem naszą wdzięczność za braterskie i serdeczne przyjęcie na Waszym IV. zlocie sokolim, wybraliśmy Ciebie jednomyślnie na walnem zgromadzeniu członkiem honorowym chorwackiego Sokoła w Zagrzebiu.

Dr. Vrbanic“.

Smiertelność na tyfus plamisty we Lwowie od początku b. r. przedstawia się jak następuje: w styczniu zachorowały 4 osoby, umarła jedna; w lutym zachorowało 9, umarły dwie; w marcu po dzień dzisiejszy zachorowało 8 osób, nie umarł nikt; razem na 21 wypadków choroby, były 3 śmiertelne, czyli blisko 14·3 prc.

— **Hojna ofiara.** Wdowa po ś. p. Albinie Słoneckim zeznała w tych dniach wobec notaryusza akt fundacyjny, którym zapisała na wieczyste czasy 7 morgów pola i 8000 K. dla przyszłego duszpasterza w Korościatynie.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Władysława Bobrzyńskiego, słuchacza praw w Uniwersytecie Jagiellońskim, urządzone staraniem kolegów, odbędzie się we czwartek, 24 b. m., o godzinie pół do 9 rano w kościele OO. Bernardynów.

△ **Nowa defraudacya w magistracie.** W dniu 21 lipca 1900 r. przy sposobności wnoszenia oferty na podwodnienie zbiornika w ulicy Zielonej, dołączyła tutejsza fabryka wyrobów betonowych Giovaniego Giulianiego i Spki jako wadyum list Towarzystwa kredytowego ziemskiego S. IV. nr. 13.540 na nominalną kwotę 1000 koron. Gdy w dniu 19 marca b. r. po wykonaniu podjętych robót firma Giulianiego i Spki zwróciła się do magistratu z prośbą o zwrot dołączonego przed prawie czteroma laty wadyum, szef departamentu IX., radca magistratu p. Tyberyusz Hobgarski, ku niemałemu swemu zdumieniu, przekonał się, po bezowocnych i ścisłych poszukiwaniach, że wadyum to w tajemniczy sposób zginęło. Prawdopodobnie skradzione zostało przez niewiadomego na razie sprawcę.

Sprawę całą okrywa dotychczas największa tajemnica — stwierdzono tylko, że kupon od tego listu kredytowego za I kwartał 1903 r. zrealizował ktoś w dniu 18 sierpnia b. r. w jednym z tutejszych kantorów wymiany.

Policya zawiadomiona o nowej defraudacyi wdrożyła dochodzenia, zawiadamiając równocześnie o tajemniczem zniknięciu listu kredytowego wszystkie banki i kantory wymiany.

△ **Znaczna kradzież.** Z zamkniętego biurka ks. kanonika R. L., zamieszkałego przy ul. Boimów l. 3, skradziono w tych dniach po podważeniu wierzchu biurka kwotę 600 koron w banknotach 100-koronowych. Policya jest już na tropie złodzieja, za którym wysłała listy gończe w drodze telegraficznej. Ma być nim b. służący ks. L., Antoni Grabiński, który przed trzema dniami wyjechał ze Lwowa rzekomo do Ameryki. W tej podróży za Ocean towarzyszyć ma Grabińskiemu kochanka jego Marya Kruczek.

△ **Nagłe śmierci.** W realności przy ul. Kleparowskiej l. 25 zmarła wczoraj nagle 70-letnia Katarzyna Hulik. Lekarz miejski stwierdził śmierć naturalną wskutek starości.

Wczoraj przed południem zmarło nagle 3-miesięczne dziecko zarobnika Ignacego Batoga, zamieszkałego przy ul. św. Marcina 23.

Komisaryat odstawił zwłoki do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Kradzieże.** Wczoraj w nocy dostał się jakiś złodziej na strych realności przy ulicy św. Zofii 8 a) i skradł zamieszkałej tam p. R. kilka sukien i bieliznę, wartości około 200 K.

Z komórki restauratora Strzelnicy miejskiej p. A. L. skradziono po rozbiciu kłódki 30 klg. mięsa, szczupaka, a nadto garderobę służącego, wartości około 100 K.

△ **Nieostrożna jazda.** Wczoraj wieczorem niewyśledzony na razie woźnica jadąc szybko i nieostrożnie ulicą Żółkiewską, najechał na przechodzącą tamtędy zarobnicę Annę Maciszewską, która dostawszy się pod koła wozu doznała znaczniejszych obrażeń na obu nogach.

Wezwane pogotowie Tow. ratunkowego odwiozło Maciszewską do szpitala powszechnego.

△ **Zgubiono** w drodze do teatru miejskiego przez wały Hetmańskie złoty kolczyk wysadzany brylantami, wartości 200 K.

△ **W sprawie tajemniczego zamachu,** spełnionego przed kilkunastu dniami w mieszkaniu kanonika gr. kat. kapituły ks. Pakieża aresztowała policya jeszcze w sobotę wieczorem słuchacza II. r. medycyny, Sabina Sochockiego i odstawiła po przesłuchaniu, do więzienia śledczego sądu krajowego karnego we Lwowie pod zarzutem usiłowanego skrytobójczego morderstwa.

Liczne informacye, jakie co do osoby aresztowanego, zdołał zebrać nasz sprawozdawca u źródeł wiarygodnych, musimy utrzymać na razie, ze względu na toczące się śledztwo sądowe, w tajemnicy.

Dziś tylko podać możemy, że Sochocki jest maniakiem, cierpiącym również od najmłodszych lat na t. zw. kleptomanię. Zbierał on rozmaite trucizny, których olbrzymi zbiór zabrała policya z jego mieszkania. W posiadanie tych trucizn przychodził bardzo często w sposób wchodzący w kolizyę z kodeksem karnym. Specyalnością Sochockiego było też podrabianie podpisów na rozmaitych kwitach stypendyjnych, świadectwach z odbytych kolokwiów, receptach i t. p. W mieszkaniu jego znaleziono przy rewizyi także kilka pieczęci uniwersyteckich i jedną kartę legitymacyjną słuchacza filozofii niewypełnioną.

Jak się dowiadujemy w sprawie niniejszej nie odgrywa tło polityczne żadnej roli.

Przesłuchiwany na policyi, wyparł się Sochocki winy, tłómacząc się, że arszenik w szklance już znalazł.

△ **Kronika policyjna.** Z zamkniętego mieszkania p. W. M. słuchacza Politechniki, skradziono wczoraj po otwarciu drzwi dobranym kluczem kilkanaście sztuk garderoby, bielizny i książek naukowych, łącznej wartości przeszło 300 koron.

W drodze z teatru miejskiego na ulicę Karola Ludwika zgubiono bransoletę złotą roboty łańcuszkowej.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Mieczysław Musiał, kupiec w Bełzie, w 48 roku życia; — Mikołaj Zasiadnik, w 39 roku życia; — Stefania Obertyńska, wdowa po respicyencie straży skarbowej, w 24 roku życia; — ks. Besarion Bazyli Kułyk z zakonu OO. Bazylianów, w 54 roku życia.

W Tarnowie, Władysław Rajkowski, komendant tamtejszej straży pożarnej, w 43 roku życia.

W Krakowie, Leon Sergiusz Borowski, kapelmistrz operetki poznańskiej.

— **Wybuch ropy.** Z Brzozowa donoszą: Gal. Towarzystwo produkcyi ropy dowierciło na terenach swoich, dawniej firmy Perkins i Domain w Humniskach pod Brzozowem szyb nr. 14 do głębokości 505 m., który wybucha od tygodnia i daje dziennie dwa i ćwierć wagona ropy.

— **Wściekły pies.** Z Dąbrowy donoszą: W tych dniach pokąsał podejrzany o wściekliznę pies 9 dzieci leśniczego dworskiego w gminie Mędrzechowie. Dzieci te wysłano natychmiast do zakładu dr. Bujwida w Krakowie, psa zaś odstawiono do Akademii weterynaryi we Lwowie, gdzie stwierdzono u niego wściekliznę.

— **Pożar lasu.** W tych dniach wybuchł pożar w lesie gminnym w Hnilczu, pow. podhajeckiego, i zniszczył około 7 morgów 4-letniego drzewostanu.

— **Wypadek z samochodem.** Z Krakowa donoszą: W poniedziałek o godzinie 5½ po południu przejeżdżający szybko samochodem koło parku dr. Jordana dr. Maleszewski wypadł na gościniec i potłukł się tak silnie, że stracił przytomność. Zawezwane na miejsce wypadku Pogotowie ratunkowe odwiozło dr. Maleszewskiego do kliniki chirurgicznej.

— **Tragedya miłośna.** Z Wiednia donoszą. Posługacz sklepowy 26-letni Karol Burdiak strzelił wczoraj 4 razy z rewolweru do służącej Józefiny Waldl z powodu zawiedzionej miłości i lekko ją zranił, a następnie sam sobie odebrał życie.

— **Z nędzy.** Z Wiednia donoszą: Były maszynista w browarze Drehera w Steinbruch pod Budapesztem, Tomasz Frank, zamierzając zabić swą żonę, ranił ją ciężko, a następnie sam sobie odebrał życie. Przyczyną tego samobójstwa oraz usiłowanego morderstwa był brak środków do życia.

— **Zamach samobójczy adwokata.** Z Suczawy donoszą: Adwokat kraj. dr. Schächner w Suczawie, który za zbrodnię kradzieży i oszustwa skazany został na ośmiomiesięczne ciężkie więzienie, usiłował onegdaj otruć się arszenikiem. Stan jego beznadziejny.

— **Krwawy dramat małżeński na statku.** Pod wsią Turia na Węgrzech rozegrała się w tych dniach na stojącym tam na kotwicy statku „Nagy Miklos“ krwawa tragedya. Sternik Balnit Rewecz podejrzywał od dłuższego czasu, że go żona w jego nieobecności oszukuje. Aby sprawdzić podejrzenie, opuścił statek i udał się do wsi. Powróciwszy około północy, udał się w stanie pijanym do pomocnika, aby mu wydać kilka rozporządzeń na dzień następny i ku swojemu przerażeniu zastał tam swoją żonę. Rewecz pochwycił młot i jednem uderzeniem położył na ziemi kochanka żony. Dla żony wymyślił wyrafinowane tortury. Powiesiwszy ją za nogi, kłół ją tak długo nożem w różne części ciała, aż ducha wyzionęła. Gdy nadeszła policya, zalarmowana przez załogę statku, znalazła Rewecza powieszonego we własnej kajucie.

Notatki literacko-artystyczne.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc marzec i zawiera: I. „Charakterystyka Kazimierza Jagiellończyka“, napisał Antoni Prochaska. — II. „Św. Stanisław biskup i jego zatarg z królem Bolesławem Śmiałym“, napisał dr. Kazimierz Szkaradek Krotoski. — III. „Andrzej Radwan Zebrzydowski, biskup krakowski († 1560),“ monografia historyczna. Tomu drugiego część pierwsza, przez dr. Tadeusza Troskolańskiego. — IV. „Młoda Chorwacya“, kilka sylwet współczesnych pisarzy chorwackich, napisał Tadeusz Stanisław Grabowski. — V. „Z przeszłości Zakonu bazyliańskiego na Litwie i Rusi“, przez Wołyniaka. — VI. „Arendy klasztoru starosądeckiego w XVI. i XVII. wieku“, przez ks. Jana Sygańskiego T. J.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę po raz trzeci (popularne przedstawienie po cenach zniżonych) „Dzieci Waniuszyna“, sztuka w 4 aktach z rossyjskiego S. Najdienowa.

We czwartek po raz drugi „Hamlet“, opera w 5 aktach Ambrożego Thomasa (kompozytora opery „Mignon“ z p. Zawiłowskim w tytułowej partyi. Drugi gościnny występ Wandy Stajewskiej w partyi Ofelii.

W piątek o godzinie pół do 4 po południu — po cenach dramatu — po raz dziewiąty „Figle wiosenne“, operetka w 3 aktach Józefa Straussa.

W piątek o godzinie 7 wieczorem po raz 8 „Eros i Psyche“, fantazya dramatyczna w 7 rozdziałach przez J. Żuławskiego, muzyka J. Galla.

W sobotę po raz pierwszy (wznowienie) „Małka Schwarzenkopf“, sztuka w 5 aktach ze śpiewami i tańcami przez Gabryelę Zapolską.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 22 marca).

Przy niezwykle słabo, w stosunku do lat poprzednich, zapełnionych galeryach, rozpoczęła się wczoraj w lwowskiej Radzie miejskiej dyskusya generalna nad budżetami funduszu gminy miasta Lwowa, oraz zakładów i fundacyj, zostających pod jej zarządem, na r. 1904.

Po otwarciu o godzinie 7·15 wieczorem posiedzenie przez prezydenta miasta dr. Małachowskiego zabrał głos generalny referent budżetu r. dr. Rutowski.

Omawiając w wyczerpującym, bo prawie w przeszło półtora godzinnym wywodzie budżet na r. 1904, zaznaczył dr. Rutowski na samym wstępie, że w porównaniu z rokiem ubiegłym, po raz pierwszy od szeregu lat, budżet zwyczajnych rozchodów jest niższy o 72.986 K., a powodem tej zniżki była potrzeba jak najdalej idących oszczędności w całym szeregu dziedzin gospodarstwa publicznego. Do oszczędności tych zmusiło przedewszystkiem komisyę budżetową pogorszenie się finansów miejskich w roku 1904, którego przyczyn szukać należy w stagnacyi podatkowej, odpowiadającej stagnacyi ekonomicznej kraju i miasta. Mimo jednak wielkie oszczędności w wydatkach, komisya budżetowa musi walczyć mimo to z niedoborem, który może znaleźć jedynie pokrycie w podwyższeniu stopy podatkowej.

Przechodząc z kolei do omówienia poszczególnych działów budżetu, podniósł, że komisya budżetowa umiała również między innymi ograniczyć także wydatki na cele szkolnictwa, opóźniając przez to przeprowadzenie organizacyi nowych i reorganizacyi istniejących szkół ludowych oraz obsadzenie stałych posad nauczycielskich w nowo zorganizowanych szkołach. Mimo jednak tych, do ostatnich granic idących oszczędności wzrost wydatków na cele szkolnictwa w porównaniu z rokiem ubiegłym jest o 37.604 K. większy i wynosi obecnie 1,454.970 K.

Co się tyczy wydatków na administracyę miasta, które niezadługo dosięgną miliona koron a wynoszą już 960.000 K., było również usiłowaniem komisyi budżetowej poczynić pewne oszczędności. W tym też celu wstrzymano się na razie z zamierzonem powiększeniem personalu i skreślono prawie w zupełności kredyt na remuneracye, oszczędzając w ten sposób kwotę 10.723 K. Na polu administracyi miejskiej jedną z bardzo ważnych spraw jest podjęta reforma rachunkowości i zmiana zasad książkowania, polegająca na zerwaniu z dotychczasowym systemem samorodnym. Przygotowany w tym kierunku projekt reformy ma być niebawem rozpatrzony przez ankietę, do której Wydział krajowy mianował już swoich delegatów. Reforma ta jest naglącą nie tylko ze względu na bezpieczeństwo i kredyt miasta, lecz co więcej ze względu na umożliwienie ściślej budżetowej administracyi. Komisya budżetowa jest zdania, że należy jak najrychlej przedsięwziąć w ogóle reformę administracyi wewnętrznej podjętą przed dwoma laty przez komisyę lustracyjną.

Omawiając następnie jeden z dalszych działów budżetu, jakim są wydatki na gospodarstwo drogowe, podniósł mowca, że na polu gospodarstwa drogowego gmina miasta Lwowa nie może się poszczycić prawie żadnym postępem. Lwów bowiem posiada jeszcze ciągle przeszło 26 kilometrów dróg wiejskich, zupełnie surowych, które nie widziały żadnego kamienia. Powolność tempa, w jakiem miasto, w obec braku dostatecznych funduszów, szutruje wiejskie drogi i brukuje na szutrowane, wpływa nie tylko ujemnie na ruch budowlany i rentowność domów przy ulicach o złej komunikacyi, lecz co gorsza, kurz i błoto takich źle opatrzonych ulic w wysokim stopniu przyczynia się do śmiertelności mieszkańców z powodu chorób narządu oddechowego, gruźlicy i zapalenia płuc.

Na polu zdrowotności miasta Lwowa Rada miejska ma jeszcze bardzo wiele zadań do spełnienia. Tutaj należy przedewszystkiem dom dezinfekcyjny i odpowiednia ilość wozów do przewożenia chorych na epidemie, dalej dom przedpogrzebowy, ludowe sanatoryum dla suchotników, publiczne łaźnie i kąpiele. Gwałtowną jest również kwestya przepełnienia w szpitalach lwowskich, zwłaszcza powszechnym i św. Zofii. W ścisłym związku z kwestyą zdrowotności jest polityka społeczna: organizacya opieki nad ubogimi, budowa tanich i zdrowych mieszkań dla niezamożnych i robotników, miejski dom zastawniczy, oraz miejski zakład pogrzebowy.

Zastanawiając się w dalszym ciągu nad tegorocznym budżetem, omawiał następnie dr. Rutowski poszczególne działy przychodów gminy miasta Lwowa. Przy tej sposobności poruszył mowca kilka projektów, jakie wyłoniły się w toku dyskusyi budżetowej, celem pokrycia niedoboru.

Jednym z takich projektów był projekt podwyższenia ceny gazu. Zdaniem komisyi budżetowej, podwyższenie ceny gazu byłoby wielkim błędem, zdolnym podkopać pomyślnie rozwijający się zakład, będący w przededniu wielkich inwestycyj, a w szczególności budowy nowej gazowni. Zresztą podwyższenie ceny gazu wywołałoby zniżkę konsumcyi gazu i redukcyę jego użycia.

Tak samo pesymistycznie zapatrywała się komisya budżetowa na poruszoną myśl podniesienia cen biletów jazdy na kolei elektrycznej. Doświadczenia bowiem nauczyły, że wszelkie podwyższenie ceny jazdy, powodowało zawsze bezpośrednie zmniejszenie się ruchu.

Jedynem źródłem dla pokrycia niedoboru budżetu na r. 1904 jest, zdaniem komisyi, podwyższenie dodatku gminnego do podatku czynszowego.

W tym też celu proponuje komisya nowe ugrupowanie i nową skalę tego grosza czynszowego. Czynsze do 600 koron będą płacić 4%, do 2400 koron 6%, do 4000 koron 8%, do 6000 koron 10%, a nad 6000 koron 15%.

W końcu prosił referent o przyjęcie projektu budżetu na r. 1904, w którym komisya preliminuje: rozchody zwyczajne na 5,283.464 koron, przychody zwyczajne na 5,285.274 koron, nadwyżkę przychodów zwyczajnych na 1.807 koron, rozchody nadzwyczajne na 800.382 koron, przychody nadzwyczajne na 800.382 koron.

W dyskusyi generalnej zabrał pierwszy głos radny Riedl. Zauważywszy na samym wstępie swego przemówienia, że rozesłanie sprawozdania komisyi budżetowej członkom Rady tuż przed posiedzeniem ujemnie musi wpłynąć na wyczerpującą dyskusyę, omawiał następnie jeden z ustępów tego sprawozdania, w którym powiedziano, że budżetowano w dawniejszych latach przychody za wysoko, z całą świadomością, byle tylko uniknąć konieczności podwyższenia podatków. Mowca protestuje przeciwko temu, aby to budżetowanie stało się ze świadomością Rady, wina tego może spadać chyba na komisyę budżetową w danym roku.

W dalszym ciągu omawiając niektóre działy rozchodów, podniósł z naciskiem, że administracya rzeźni miejskiej w stosunku do dochodów jest zbyt kosztowną, a kolej elektryczna i zakład centralny dla oświetlenia elektrycznością nie dają prawie żadnego dochodu. Również i majątki ziemskie gminy m. Lwowa, zdaniem mowcy, przynoszą zbyt śmieszne dochody, bo zaledwie $^1/_4$%. Mowca widzi w tem słabą stronę gospodarki miejskiej i wyraził życzenie przeprowadzenie jak najspieszniejszej na tem polu reorganizacyi.

Z kolei omawiał zbyt wielkie ciężary, jakie ponosi gmina m. Lwowa na cele szkolnictwa i żądał, by Rada miejska zwróciła się do kraju o subwencyę na tem cel.

Pokrycie niedoboru, zdaniem mowcy, należy uskutecznić przez zaciągnięcie pożyczki z rezerwowego funduszu wodociągowego.

W końcu podniósł, że gmina m. Lwowa powinna zwrócić się do Rządu z żądaniem udzielenia subwencyi na cele asanacyjne miasta, wynagrodzenia za poruczony zakres działania i za utrzymywanie dróg państwowych we Lwowie oraz o udzielenie koncesyi na zakład zastawniczy i uregulowanie stosunku gminy do Rządu co do ponoszenia kosztów w utrzymaniu policyi rządowej. Od kraju natomiast ma gmina obowiązek domagać się subwencyi na cele szkolnictwa ludowego, stworzenia domu przymusowego pracy oraz bezprocentowych pożyczek na budowę szkół.

R. Jonasz podniósłszy również zbyt późne rozesłanie sprawozdania komisyi budżetowej, zażądał wezwania prezydyum miasta, by w przyszłości sprawozdania takie rozsyłane były radnym na 8 dni przed posiedzeniem. Przechodząc następnie do omówienia samego sprawozdania komisyi budżetowej, zauważył, że mieszkańców Lwowa nie można, jak to uczynił referent budżetu, porównywać pod względem siły podatkowej z mieszkańcami Wiednia, i oświadczył, że głosować będzie przeciw zamierzonemu podwyższeniu dodatku gminnego do podatku czynszowego.

Na tem z powodu spóźnionej pory odroczył prezydent dr. Małachowski posiedzenie do dziś godziny 6 wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kraków, 23 marca. *(Tel. prywatny)*. Wydział Powiatowej Kasy oszczędności odbył wczoraj po południu doroczne zebranie pod przewodnictwem rady powiatowej p. Skirlińskiego. Sprawozdanie wykazuje, że pomimo tego, iż rok ubiegły był pod względem ekonomicznym najgorszy, stan wkładek wynosił 17,172.891 koron, t. j. o 1,661.286 koron więcej, niż w roku ubiegłym. Stan wierzytelności hipotecznych na 8712 realnościach wynosił 11,256.056 kor. Weksli eskontowano za 5,185.386 koron. — W tym czasie wpłacono za 5.137.511 kor., a w portfelu pozostaje za 1,491.725 koron. Czysty zysk wynosi 146.588 koron i jest o 6912 koron wyższy, niż w roku zeszłym. — Na wniosek komisyi kontrolującej udzielono zarządowi absolutoryum. Z czystego zysku uchwalono 9900 koron przeznaczyć na cele dobroczynne, resztę zaś przekazano do funduszu rezerwowego.

OSTATNIA POCZTA

Rozpoczęte dnia 2 b. m. i prawie codziennie odtąd toczące się obrady cłowo-handlowej konferencyi w sprawie rokowań cłowych przedewszystkiem z Niemcami i Włochami przerwano onegdaj na przeciąg jednego tygodnia. W przerwie tej mają zostać zredagowane wnioski, przedłożone przez członków austro-węgierskiej konferencyi cłowo-handlowej, poczem oba rządy zajmą się ich zbadaniem. W obec powszechnego życzenia, by akcyę o ile możności przyśpieszono, spodziewać się należy, iż przyjęte przez oba rządy wnioski obustronnych delegatów konferencyi przedłożone będą rządowi niemieckiemu jeszcze przed świętami. Obrady cłowo-handlowej konferencyi zajmą się po wznowieniu wnioskami co do traktatu handlowego z Włochami.

Pewien katolicki organ bawarski twierdzi, że pomiędzy rządem niemieckim a Watykanem przyszło do porozumienia w sprawie utworzenia nuncyatury w Berlinie. W pismach berlińskich nie znajdujemy potwierdzenia tej wiadomości.

Niemiecka rada związkowa, która rozstrzygała o zniesienu § 2 przeciw Jezuitom, składała się z 58 osób. Za zniesieniom § 2 oddały: Prusy 17 głosów, Bawarya 6, Waldeck 1, Badenia 3, Brunświk 2, Schwarzburg-Rudolstadt 1, Schwarzburg-Sonderhausen 1, Hamburg 1, Brema 1 głos. Przeciw zniesieniu tego paragrafu: Wirtembergia 4 głosy, Saksonia 4, oba księstwa Meklemburskie 3, księstwa: sasko-wajmarskie 1, meiningeńskie 1, gotajskie 1, altenburskie 1, Anhalt 1, Reuss młod. lin. 1, Reuss starsza lin. 1, Lippe 1, Lippe-Schamburg 1 głos. Wstrzymała się od głosowania Hesya z 3 głosami i Lubeka z 1 głosem. Nie wiadomo, jak głosował Oldenburg Razem z 58 głosów było za zniesieniem 33 głosy, przeciw 20.

Telegram z Petersburga donosi o mianowaniu gubernialnego marszałka szlachty podolskiej, Aleksandra Wołżina, gubernatorem siedleckim na miejsce ustępującego Subbotkina. Osobie nowego gubernatora i zadaniom, jakie się przed nim otwierają, poświęcają *Mosk. Wied.* osobny obszerny artykuł.

Zdaniem tego pisma, A. N. Wołżin jest człowiekiem „szczerze rossyjskim", a podczas dotychczasowej swej działalności w gub. podolskiej zjednał sobie opinię działacza państwowego, stojącego z niezłomną stanowczością na straży prawosławnej idei rossyjskiej. W końcu organ moskiewski przypomina, że A. N. Wołżin kształcił się w Moskwie w założonem przez Katkowa liceum i że w jego osobie powitać należy jednego z najgodniejszych uczniów Katkowa.

Z Petersburga telegrafują, że kapitan Gerszun, skazany na śmierć za udział w spisku przeciwko ministrowi Sypiaginowi, został stracony. Jak wiadomo, Gerszun, według poprzednich wiadomości, prosił na kolanach o darowanie życia i wysłanie do Azyi wschodniej do wojska, jako prostego żołnierza. — Inny współoskarżony, kapitan artyleryi Grigorjew, prosił o podobne ułaskawienie, lecz prośba jego nie jest do tej pory załatwiona.

Ag. Havasa stwierdza, że niema o tem mowy, aby prezydent Loubet z okazyi pobytu swego w Rzymie, miał złożyć wizytę Papieżowi.

Z poważnej rzekomo strony odbiera *N. Fr. Presse* informacyę o układzie angielsko-francuskim. Układ nie jest jeszcze zupełnie gotowy, ale kontury jego są już ustanowione. Głównym punktem będzie zlokalizowanie wojny we wschodniej Azyi. Oba mocarstwa zgodziły się na to, że zerwanie neutralności ze strony Chin albo Korei niema stanowić *casus foederis*, Dopiero, gdyby które z europejskich mocarstw w wojnę się wmięszało, nastąpiłby *casus foederis*.

Rada zawiadowcza trybunału rozjemczego w Hadze zbiera się dnia 30 b. m. — Rada nie będzie zajmowała się protestem wniesionym przez Japonię przeciwko przemowie Murawiewa, zdaniem bowiem trybunału, sprawa została już załatwiona przez notyfikacyę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 23 marca. *(Tel. pryw.)* Na zjazd hygienistów szkolnych w Norymberdze, mający odbyć się w czasie od 4 do 9 kwietnia, wyjeżdżają z Krakowa pp. prof. Jordan, prof. Bujwid, lekarz miejski dr. Schaitter, dr. Jan Landau i dr. Tyszecki. Osobno w sekcyi szkolnej rady miasta uczyni dr. Bujwid wniosek wysłania na kongres ten kilku nauczycieli szkół ludowych.

Kraków, 23 marca. *(Tel. pryw.)* Komisya inwestycyjna Rady miejskiej uchwaliła plan sytuacyjny, wypracowany przez budownictwo miejskie na pomieszczenie budynków akademii handlowej i dwóch szkół wydziałowych na placu pod Kapucynami, gdzie się obecnie znajduje ujeżdżalnia.

Wiedeń, 23 marca. *Wiener Ztg.* donosi: P. Prezydent gabinetu jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł radcę sądu krajowego naczelnika sądu powiatowego w Białej, Romualda Medwicza do sądu obwodowego w Jaśle.

Wiedeń, 23 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza listę wybranych i zamianowanych członków rady przemysłowej. Konstytuujące posiedzenie tej rady odbędzie się 24 b. m. Na niem będzie przedstawiony zmieniony przez Ministra handlu regulamin.

Wiedeń, 23 marca. Do Rady przemysłowej weszli z Galicyi:

a) z wyboru z Izb handlowych: Wilhelm Karpeles z Brodów, poseł dr. Henryk Kolischer i wł. fabryki Edmund Zieleniewski z Krakowa; oraz z ramienia centralnego Związku gal. przemysłu Wilhelm Szmit;

b) mianowani przez P. Ministra handlu: Wacław Anczyc z Krakowa, Leopold Baczewski ze Lwowa, Andrzej ks. Lubomirski i dyr. fabryki wagonów w Sanoku Aleksander Misiągiewicz.

Budapeszt, 23 marca. Literat dr. Antoni Kalmar, który za artykuł p. t. „Złamanie przez króla przysięgi", był oskarżony o obrazę majestatu, został wczoraj przez sąd przysięgłych uwolniony. Na rozprawę przybył on w ubraniu więziennem, gdyż obecnie odsiaduje 3-miesięczną karę więzienną za obrazę majestatu popełnioną w roku zeszłym.

Pięciokościoły, 23 marca. W kopalni węgla Towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju w Vasos nastąpił wybuch. Pięć osób zginęło, jeden robotnik jest ciężko ranny a jeden lekko.

Osiek, 23 marca. Wczoraj rano między murarzami zajętymi przy budowie koszar wybuchł strejk, ponieważ przedsiębiorcy budowy przyjęli murarzy węgierskich. W ciągu dnia przyłączyli się do strejku wszyscy murarze. Dla ochrony robotników węgierskich wezwano policyę. Robotnicy strejkujący demonstrują, ale spokoju dotychczas nie zakłócili.

Warszawa, 23 marca. *(Tel. pryw.)* Ogłoszono podziękowanie cara generał-gubernatorowi Czertkowowi za udział w pracach około budowy politechniki, oraz takie same podziękowanie margr. Wielopolskiemu i innym członkom komitetu budowy.

Berlin, 23 marca. *(Tel pryw.)* Komisya Izby panów sejmu pruskiego obraduje od wczoraj pod przewodnictwem pierwszego wice prezydenta br. Manteuffla nad nowym projektem ustawy kolonizacyjnej.

Rzym, 23 marca. *Tribuna* pisząc o doniesieniu belgradzkiego pisma *Politika*, według którego Ricciotti Garibaldi miał zaprosić Słowian bałkańskich na kongres do Wenecyi, stwierdza, że we Włoszech nic o takim kongresie nie wiadomo i że się taki kongres nie odbędzie.

Paryż, 23 marca. Minister Delcassé przedłoży parlamentowi ustawę w sprawie kredytu na pokrycie kosztów podróży prezydenta Loubeta do Włoch.

Paryż, 23 marca. Izba karna trybunału kasacyjnego zajmowała się wczoraj sprawą rewizyi procesu Dreyfusa. W sprawie sfałszowanych rachunków Henryego przesłuchiwano jako świadka generała Gonse. Przez sfałszowanie tych rachunków miano zataić sumy, wypłacone byłemu hiszskiemu *attaché* wojskowemu Walcarlosowi. Przesłuchanie świadka trwało 5 i pół godziny. Gonse oświadczył między innemi, że nie może zdać dokładnych rachunków z tajnych funduszów.

Paryż, 23 marca. Aresztowanego pod zarzutem szpiegostwa pisarza w ministerstwie marynarki, Martina, przewieziono do Cherbourga, gdzie będzie postawiony przed sąd wojenny.

Port Said, 23 marca. Zdarzył się tu drugi wypadek dżumy. Władze zarządziły 2-dniową obserwacyę i dezynfekcyę tutejszych prowincyj.

Aszabad, 23 marca. (Doniesienie *Rossyjskiej Agencyi telegraficznej*). Krążą pogłoski, że emir Afganistanu został otruty.

WOJNA
rossyjsko-japońska.

Nowy atak na Port Arthura.

Petersburg, 23 marca. Namiestnik Aleksiejew potwierdza doniesienie *Biura Reutera* o wczorajszym ataku nocnym na Port Arthura.

Petersburg, 23 marca. Aleksiejew telegrafuje z Mukdenu pod datą wczorajszą: Komendant floty donosi z Portu Arthura, że dnia 22 marca około północy zbliżyły się dwa nieprzyjacielskie torpedowce do zewnętrznej przystani, zostały jednakże spostrzeżone i ostrzeliwane, w skutek czego cofnęły się. Drugi atak trzech nieprzyjacielskich torpedowców o godz. 4 nad ranem również odparto. O świcie zbliżyła się nieprzyjacielska eskadra, złożona z 6 pancerników, 12 krążowników I. klasy i 8 torpedowców, w trzech oddziałach do portu. O godzinie 7 rano nasza zaczęła opuszczać wewnętrzną przystań. Okręt „Askold" z moją flagą stał na czele, a za nim pancerniki. Nieprzyjacielskie pancerniki zbliżyły się do Liautiszan i oddały 100 strzałów na Port Arthura oraz 108 strzałów na okoliczne miejscowości. Nasze pociski dawane na odległość 80 kablów trafiały bardzo dobrze. Około godz. 10 rano jeden japoński pancernik trafiony granatem, zaprzestał ognia i cofnął się. O godz. 11 przed południem nieprzyjacielska eskadra połączyła się i odpłynęła, nie atakując już naszej eskadry.

Petersburg, 23 marca. Aleksiejew telegrafuje do cara pod datą wczorajszą: Uzupełniające sprawozdanie generała Stössla nie zawiera wcale nowych szczegółów: Eskadra nieprzyjacielska, która ostrzeliwał „Retwizan", bombardowała przez kilka godzin miasto i o godz. 12·30 z południa oddaliła się. Podczas bombardowania 5 żołnierzy poległo a 10 odniosło rany.

* * *

Petersburg, 23 marca. Aleksiejew telegrafuje z Mukdenu do cara pod datą wczorajszą: „Generał Miszczenko donosi, że 17 b. m. patrol wojskowy, który zbliżył się do Andżu, zauważył na lewym brzegu rzeki Czinczanhama szańce wybudowane przez nieprzyjaciół. W Jengpieng nie widziano jeszcze nieprzyjaciela. Sądzą, że w Andżu znajduje się dywizya, a w Fjöngjang reszta pierwszej armii japońskiej. Na wiadomość o przybyciu dwóch nieprzyjacielskich szwadronów do Tagczen, wysłaliśmy 200 jeźdźców, aby niedopuścić nieprzyjaciela do przeprawy przez rzekę. Japończycy, którzy byli na lewym brzegu w sile trzech szwadronów, zobaczywszy naszą kawaleryę, cofnęli się do Andżu. W nocy dnia 19 b. m. dwaj listonosze polni spotkali między Kasanem a Czengczu patrol japoński.

Londyn, 23 marca. *Times* donosi z Tokio: Wczoraj przyszło koło Hamheung (niedaleko Gensanu) do walki między Japończykami a 300 powstańcami koreańskimi. Dwaj Koreańczycy polegli, 20 odniosło rany, a 36 dostało się do niewoli. Koreańczycy opowiadają, że zostali podburzeni przez Rossyan.

Niuczwang, 23 marca. Urzędowo wyjaśniają, że słyszane tu strzały armatnie (o czem doniosło *Biuro Reutera*) dane były podczas ćwiczeń artyleryi.

Tokio, 23 marca. Obie Izby parlamentu uchwaliły adresy dziękczynne dla marynarki japońskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 marca 1904 r. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kred. 643·—. Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 761·—, Akcye Anglobanku 279·—, Akcye Unionbanku 526·—, Akcye Länderbanku 425·25, Akcye Bankvereinu 510·50, Akc. Bodencredit 941·—, Akcye galicyj. Banku hipotecznego 536·—, Akcye kolei państwowych 637·—, Akcye kolei Południowej 79·75, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal 404·50, Akcye kolei Północnej 5410·—, Akcye kolei czerniowieckiej 578·—, Akcye Alpiny 406 50, Akcye Rima Muranyi 477·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelazn. 1890·—, Akcye Fabryki broni 462·—, Akcye Tureckie tytoniowe 328·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1130·—, 5-proc. obligacyi komunalnych Banku krajowego —·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·—, Renta majowa 99·50, Austryacka Renta koronowa 99·45, Węgierska Renta koron. 97·90, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98·95, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 98·75, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·65, 5 prc. komunalne oblig. Banku kraj. 111·50, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 98·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 102·20, 5 procen. Listy Banku hipotecznego 103·55.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1903 r. (Czas środkowo-europejski).

Przyjeżdża do Lwowa

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	Na dworzec główny
12·20	—	z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·30	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Nowego Sącza, Oświęcima, Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	z Sokala i Rawy ruskiej.
—	7·35	z Sambora, Chyrowa.
—	7·45	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·55	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
8·10	—	z Stanisławowa.
—	8·20	z Jaworowa.
—	8·55	z Krakowa (Berlina, Wrocławia. Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Zakopanego przez Kraków, Stróża, Orłowa, Mezö Laborcz (Pesztu).
—	9·57	ze Stryja
—	10·25	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·15	z Stanisławowa, Potutor, Körösmezö.
—	1·10	z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia, Kochawiny.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Kocmania, Nowosielicy przez Zuczkę, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·30	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	4·35	z Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·20	z Jaworowa.
—	5·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Suczawy.
—	5·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	5·55	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Nowego Sącza, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza.
—	9·20	z Ickan, (Bukaresztu), Czortkowa, Husiatyna, Körösmezö, Potutor, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła.
—	10·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·40	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia, Kochawiny.
		Na dworzec „Podzamcze“
—	3·09	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·35	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·15	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·06	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10·02	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Odjeżdża ze Lwowa

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	Z dworca głównego
12·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego przez Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Czortkowa, Słob. rung., Nowosielicy, Seretu, Berhometu, Borodiny, Suczawy, Dorny Watry, Kocmania.
—	4·10	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stroż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·22	do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Botuszan, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·30	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·45	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
—	6·51	do Jaworowa.
8·25	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Orłowa.
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Jasła, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa, N. Sącza.
—	9·05	do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·25	do Sambora, Chyrowa.
—	9·40	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10·35	do Czerniowiec, Delatyna, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	do Tarnopola, Potutor.
1·50	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·40	—	do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Bukaresztu.
2·50	—	do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Jasła, Lubaczowa, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, N. Sącza, Orłowa.
—	3·05	do Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	3·25	do Rzeszowa, Lubaczowa.
—	3·40	do Sambora Chyrowa.
—	3·50	do Jaworowa.
—	6·05	do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Nowego Sącza, Orłowa Oświęcima.
—	6·40	do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·05	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·00	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10·42	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·55	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabowki, Zakopanego.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Potutor, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11.05	do Stryja.
—	11.11	do Żółkwi (tylko w każdą niedzielę).
		Z dworca „Podzamcze“
—	6·43	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	10·57	do Tarnopola, Potutor.
2·04	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	9·20	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·24	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest poźniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 23 marca 1904.

	płacą K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	535	—	545	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	575	—	585	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	370	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	—	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	20	101	90
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	98	30	99	—
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	102	—	102	70
„ „ 4% „ los w 57 l.	98	90	99	60
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	—	—	—
4 % los. w 56 lat	98	70	99	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	—	99	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	70	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	50	102	20
„ „ „ 4% (4 em.)	98	70	99	40
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	80	99	50
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	—	99	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	80	97	50
„ „ „ 4½% „ 200 „	101	80	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	75	—	80	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	28	11	42
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	255	—
100 rubli rosyjskich papierowych	253	50	256	—
100 marek niemieckich	117	15	117	65

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. marca 1904.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	99·45	99·65
styczeń-lipiec	99·40	99·60
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·15	10035
kwiecień-październik	100·20	100·40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	151·90	152·90
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	181·—	183·50
„ „ 1864 po 100 zł.	258·—	262·—
„ „ 1864 po 50 zł.	257·—	261·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	298·—	299·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·05	119·25
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·45	99·65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·50	100·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·75	—·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	509·50	511·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	129·25	130·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99·65	100·65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·75	100·75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	111·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·—	100·70
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·10	101·10
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·45	100·45
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99·75	100·75
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99·45	100·45
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118·35	119·35
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97·95	98·15
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	166·—	168·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	208·50	210·50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	207·—	209·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	98·—	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98·—	99·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	276·—	280·50
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107·—	108·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	98·—	—·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103·50	104·50
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	98.65	99·65
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·—	100·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96·60	97·60
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	88·—	91·80
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—·—	—·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·65	100·65
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	295·—	303·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	289·—	292·50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103·75	—·—
„ „ „ „ los 4 pr.	99·—	99·60
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·25	111·75
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101·50	101·75
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98·75	99.75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98·35	99·35
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·50	99·25
„ „ „ „ 4 pr. stare	98·50	99·50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·90	102·90
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	103·10	104·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·50	102·50
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98·60	99·50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100·20	101·20
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·20	101·20
II. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	104·—	105·50
Tow. żegl par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	115·25	116·—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100·75	101·75
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100·75	101·75
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100·75	101·75
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100·75	101·75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93·—	94·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98·85	99·85
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	110·75	111·75
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	110·75	111·75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99·10	100·10
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·10	22·10
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	464·—	475·—
Clary 40 zł. m. k.	162·—	173·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	81·—	85·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	78·—	83·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	67·—	72·—
Palfy 40 zł. m. k.	162·—	172·—

	płacą	żądają
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	52·50	[illegible]
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28·75	[illegible]
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	[illegible]
Salma 40 zł. mk.	228·—	[illegible]
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77·—	[illegible]
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	[illegible]
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	[illegible]
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	230·—	[illegible]
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.		[illegible]
K. Akcye banków (za sztukę)		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	278·—	[illegible]
Peszt. banku handl. 500 zł.	2740·—	[illegible]
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—·—	[illegible]
Węg. banku kredyt. 200 zł.	760·—	[illegible]
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	507·—	[illegible]
Galic. banku hip. 200 zł.	536·50	[illegible]
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	240·—	[illegible]
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	425·50	[illegible]
„ Austro-węg. 1400 k.	1605·—	[illegible]
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	521·—	[illegible]
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	[illegible]
Zivnosteńska banka 100 zł.	249·—	[illegible]
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	415·—	[illegible]
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	[illegible]
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5425·—	[illegible]
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	[illegible]
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	[illegible]
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	573·—	[illegible]
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	[illegible]
„ państwowych 200 zł.	—·—	[illegible]
„ południowej 200 zł.	—·—	[illegible]
„ węg. galic. I. 200 zł.	403·50	[illegible]
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	850·—	[illegible]
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	638·—	[illegible]
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1134·—	[illegible]
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	407·75	[illegible]
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1897·—	[illegible]
Schodnicy 500 kor.	695·—	[illegible]
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	361·—	[illegible]
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.		[illegible]
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117·45	[illegible]
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·—	[illegible]
Paryż za 100 franków	95·55	[illegible]
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—·—	[illegible]
Niemieckie banki	117·50	[illegible]
Włoskie banki	95·10	[illegible]
Francuskie banki	94·87½	[illegible]
Szwajcarskie banki	94·87½	[illegible]
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·35	[illegible]
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	[illegible]
20-frankówka	19·08	[illegible]
20-markówka	23·50	[illegible]
Rosyjski półimperyał	—·—	[illegible]
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·43½	[illegible]
Włoskie banknoty za 100 lir	95·10	[illegible]
Ruble	2·54	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1583/3 (2) (2304 2—3)

Dnia 14. kwietnia 1904 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 odbędzie się licytacya realności whl. 308 gm. Romanówka Teodora Małaczyńskiego własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną wraz z przynależnościami na 3560 koron.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2213 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie wymienionym, biuro Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Budzanów, dnia 20. lutego 1904.

L. cz. 11.607/3. (2200 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje rozprawę ofertową na oddanie w drodze przedsiębiorstwa budowy eraryalnego gmachu na pomieszczenie Sądu powiatowego z aresztami i urzędu podatkowego w Podgórzu pod następującymi warunkami:

1. Ogólna wartość robót, w przedsiębiorstwo oddać się mających, wynosi według kosztorysu okrągło 195.000 koron.

2. Za podstawę umowy wzięte będą ceny jednostkowe a nie suma ryczałtowa.

3. Za podstawę obliczenia służą plany i kosztorysy, zatwierdzone przez Ministerstwo sprawiedliwości. Plany te tudzież opis budowy jako też ogólne i szczegółowe warunki budowy można przejrzeć w Sekretaryacie Prezydyum Sądu wyższego.

4. Oferty wnosić należy do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie najpóźniej do 30. kwietnia 1904 do godziny 11 przed południem.

5. Wybór i zatwierdzenie oferty przysługuje c. k. Ministerstwu sprawiedliwości.

6. Każdy oferent winien złożyć jako wadyum 5% podanej wyżej ogólnej wartości robót.

7. Po zatwierdzeniu oferty zostanie z przyjętym oferentem zawartą umowa o budowę.

Oferent ten będzie obowiązany w terminie, który mu będzie oznajmiony uzupełnić wadyum do wysokości 10% ofiarowanej sumy.

Wadyum to stanowić będzie kaucyę za dotrzymanie zobowiązań przyjętych przez przedsiębiorcę.

8. Wypłata całej należytości nastąpi po zatwierdzeniu kolaudacyi przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości.

W miarę postępu robót i przyzwolonego kredytu może przedsiębiorca otrzymać zaliczki na podstawie poświadczeń c. k. kierownika budowy.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Kraków, 17. marca 1904.

L. 16.346. (2324 2—3)

Obwieszczenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonanie budowli wodnych kamiennych i faszynowych nowych i konserwacyjnych, wykonać się mających na rzece Przemszy od klm. 0·00 do klm. 23·40 przy ujściu do Wisły w latach 1904, 1905 i 1906 odbędzie się dnia 18. kwietnia 1904 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie krakowskiem publiczna licytacya ofertowa.

Warunki przedsiębiorstwa i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem Starostwie, gdzie także do 12 godziny w południe wyżej oznaczonego dnia wnoszone być mogą oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum, wynoszące 600 koron, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych cyframi i słowami. — Oferty, oddane po terminie lub w innym urzędzie albo niezaopatrzone w przepisane wadyum, wreszcie nie sporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami, wyrażającymi różne opusty dla różnych robót osobno, nie będą uwzględniane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15. marca 1904.

1 korona. Oferta

mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (ą) się wykonać budowle kamienne, faszynowe i ziemne, nowe lub konserwacyjne na rzece Przemszy od klm. 0 00 do klm. 23·40 przy ujściu do Wisły za opustem . . . . procentów słownie . . . . procentów z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam . . . .

. . . .

W Krakowie . . . kwietnia 1904.

N. N.

Imię i nazwisko oferenta.

L. cz. E. 1404/3 (4) (2180 2—3)

Dnia 26. kwietnia 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Nisku, odbędzie się licytacya realności lwh. 64 gminy Racławice.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 410 kor.

Najniższa cena wynosi 410 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nieprzyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 16. marca 1904.

L. cz. E. 1282/3 (5) (2274 2—3)

Dnia 27. kwietnia 1904 o godz. 10 przed połrdniem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1 licytacya połowy realności whl. 175 ks. gr. gm. kat. Ustyanowa bez przynależności.

Część nieruchomości, wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 2235 kor.

Najniższa cena wynosi 1490 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 15. marca 1904.

L. cz. E. 73/4 (2) (2366 1—3)

Dnia 13. kwietnia 1904 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5., licytacya realności whl. 451 i 452 gminy katolickiej Budzanów Wasyla Poliwczak własnej z przynależnościami.

Nieruchomości z przynależnościami wystawione na licytacyę są ocenione na 10405 kor. 40 hal. a to: realność whl. 451. na 1.500 kor., a realność whl. 452. na 8.905 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 6453 kor. 94 hal. a to: za realność whl. 451 1000 kor., a za realność whl. 452. 5433 kor. 94 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 6. marca 1904.

L. cz. E. I. 1483/3 (23) (2359 1—3)

Dnia 18. kwietnia 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya realności w Kołomyi wyk. hip. l. 80 IV. dz. m. Kołomyi z przynależytościami.

Realność powyższa oceniona na 16.095 kor., zaś przynależytości na 133 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 26.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 11. marca 1904.

L. cz. E. 2974/3 (6) (2574)

Na żądanie Nuty Mühlbauera, odbędzie się dnia 19. kwietnia 1904 o godzinie 5 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya realności whl. 1313 gm. Kosmacz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1416 kor.

Najniższa cena wynosi 944 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 29. lutego 1904.

L. cz. E. III. 98/4 (5) (2305)

Dnia 3. maja 1904 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, odbędzie się licytacya realności whl. 366 gm. Osław biały wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 860 kor., przynależności zaś na 58 kor.

Najniższa cena wynosi 612 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 18. marca 1904.

L. cz. E. 119/4 (5) (2363)

Na żądanie filii Banku hipotecznego w Tarnopolu odbędzie się dnia 19. kwietnia 1904 o godzinie 1 po południu w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22 w Tarnopolu licytacya nieruchomości w Demamoryczy położonych a to a) ciała tab. whl. 31, z pb. 127 Nr. Kons. 12 i pgr. 53.466/2 482/1, 482/2, 550/1, 754/1, 859/2 i 1226/3, b) ciała tab. whl. 334 z pgr. 1153/2, c) ciała tab. whl. 339 z pgr. 995, d) połowy ciała tab. whl. 440 z pgr. 126/1 i 126/2, e) ciała tab. whl. 441 z pgr. 385/1 i 1143/2 wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza martwego i żywego.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to ad a) na kwotę 4569 kor. 12 hal., ad b) na kwotę 322 kor. 59 hal., ad c) na kwotę 642 kor. 57 hal., ad d) na kwotę 82 kor. 30 hal., ad e) na kwotę 1220 kor. 03 hal., przynależności zaś na kwotę 731 kor. 81 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 3543 kor. 95 hal., ad b) kwotę 215 kor. 06 hal., ad c) kwotę 428 kor. 38 hal., ad d) kwotę 54 hal. 87 hal., ad e) kwotę 813 kor. 35 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem jako z ustawą zgodne niniejszem równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, 10. marca 1904.

L. cz. E. III. 191/4 (5) (2306)

Dnia 3. maja 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, odbędzie się licytacya połowy realności whl. 818 gm. Krasna wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 205 kor.

Najniższa cena wynosi 136 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 17. marca 1904.

L. cz. E. 1410/3 (5) (2208)

Dnia 3. maja 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya realności whl. a) 473 i b) 478 gminy Bełz z przynależnościami ad b) opisanemi w protokole oszacowania na warunkach przedłożonych, niniejszem ustalonych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na koron a) 1100, b) 3420, przynależności zaś na 177.

Najniższa cena wynosi a) 633 kor. 34 hal., b) 2398 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 11. marca 1904.

L. cz. E. 2915/3 (8) (2300)

Dnia 30. kwietnia 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności whl. 448 ks. gr. Szade objętej składającej się z parcel gruntowych (rola, łąka, pastwisko i las) wraz z przynależnościami.

Nieruchomość oceniono na 21.434 kor. przynależności zaś na 134 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 14300 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-

wania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 16. marca 1904.

L. cz. E. IX. 2777/3 (18) (2299)

Dnia 30. kwietnia 1904 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym B. Nr. 51 licytacya realności w Nowosiółkach położonych a to: 1) 3/4 części whl. 4, 2) 5/8 części whl. 5 3) i całych realności whl. 151, 4) whl. 458, 5) whl 51 z przynależytościami ad whl. 51.

Realności te oceniono: 1) 3/4 części whl. 4 na 1520 kor. 88 hal., 2) 5/8 części whl. 5 na 340 kor. 90 hal., 3) cały whl. 151 na 329 kor. 69 hal., 4) cały whl. 458 na 373 kor. 75 hal., 5) cały whl. 51 na 8878 kor. 27 hal. Przynależności na 885 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1) 1013 kor. 92 hal., ad 2) 227 kor. 36 hal., ad 3) 219 kor. 80 hal., ad 4) 249 kor. 16 hal, ad 5) 6508 kor. 85 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemyśl, dnia 14. marca 1904.

L. cz. E II. 193/3 (31) (2196)

Dnia 2. maja 1904 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. 6. 2 piątro Sądu tutejszego licytacya realności, położonej pod lk. 986 2/4 we Lwowie, objętej whl. 185 dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa z przynależnościami, składającemi się z okien, drzwi, kluczy, stór, dzwonków i t. p.

Dom oceniono na 54.028 kor. 30 hal., przwnależności zaś na 1231 koron (czyli na łączną kwotę 55 259 koron 30 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 27.629 kor. 65 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział II.

Lwów, dnia 29. lutego 1904.

Konkursa.

(Zu Nr. 2763 III. vom Jahre 1904 — Beiblatt Nr. 8 zum Verordnungsblatt für die k. k. Landwehr.) (2342 1—3)

Konkursausschreibung

für die Aufnahme in die k. k. Landwehrkadettenschule in Wien.

Mit Beginn des Schuljahres 1904/1905 (1. Oktober) werden in die Landwehrkadettenschule in Wien, welche aus drei Jahrgängen und einem einjährigen Vorbereitungskurs besteht, in den 1. Jahrgang und den Vorbereitungskurs zusammen beiläufig 130 Aspiranten zur Aufnahme gelangen. In den 2. Jahrgang können nur insoweit Aspiranten aufgenommen werden, als Plätze verfügbar sind.

Eine Aufnahme in den 3. Jahrgang findet nicht statt.

Die Aufnahmsbedingungen sind im allgemeinen folgende:

1. Die Staatsbürgerschaft in den im Reichsrat vertretenen Königreichen und Ländern.

2. Die physische Eignung.

3. Ein in jeder Beziehung befriedigendes sitliches Verhalten, makellos Vorleben.

4. Für den 1. Jahrgang:
dass erreichte 15. und noch nicht überschriettene 18. Lebensjahr;
für den 2 Jahrgang:
das erreichte 16. und noch nicht überschrittene 19. Lebensjahr;

Das Alter wird mit 1. September berechnet

In rücksichtswürdigen Fällen bilden Altersdifferenzen bis zu vier Monaten kein Hindernis für die Zulassung zur Aufnahmsprüfung. Die Erteilung weitergehender Nachsichten ist dem Ministerium für Landesverteidigung vorbehalten; für den Eintritt in den 1. Jahrgang der Landwehrkadetteaschule wird jedoch unbedingt das erreichte 15. Lebensjahr gefordert.

Die Assentierung der aufgenommenen Aspiranten findet erst nach vollständiger Absolvierung der Landwehrkadettenschule, das ist beim regelmässigen Austritt aus derselben, statt.

5. Für den 1. Jahrgang:
der Nachweis einer mit mindestens „genügendem" Erfolg absolvierten 5 Klasse *).
für den 2. Jahrgang:
der Nachweis einer mit wenigstens „genügendem" Erfolgt absovierten 6 Klasse einer Realschule oder eines Gymnasiums oder aber des entsprechenden Jahrgangs einer diesen Schulen gleichgestellten Lehranstalt

Bewerber, welche nur vier Mittelschulklassen absolviert haben, werden ausnahmsweise zur Aufnahmsprüfung in den 1. Jahrgang zugelassen, wenn das Schulzeugnis in allen in Betracht kommenden Unterrichtsfächern mindestens die Klassifikationsnotten „befriedigend (gut)" aufweist.

Von ungenügenden Klassifikationsnotten in der lateinischen oder griechischen Sprache wird abgesehen.

Desgleichen werden auch Absolventen der mit Verordnung des Ministers für Kultus und Unterricht vom 26. Juni 1903, Z. 22503, errichteten, mit Bürgerschulen verbundedenen speziellen einjährigen Lehrkurse ausnahmsweise zur Aufnahmsprüfung in den 1. Jahrgang zugelassen, welche entweder einen solchen Lehrkurs mit deutscher Unterrichtssprache, an dem auch das Französische obligat gelehrt wird, oder aber einen Kurs mit nichtdeutscher Unterrichtssprache, an dem sowohl die deutsche als auch die französische Sprache obligate Unterrichtsgegenstände sind, mit mindestens „befriedigendem" Erfolg absolviert haben.

6. Die befriedigende Ablegung der Aufnahmsprüfung **).

Für den Eintritt in den 1. Jahrgang der Landwehrkadettenschule erstreckt sich die Aufnahmsprüfung auf die Gegenstände: Deutsche Sprache, Arithmetik und Algebra, Geometrie und Geometralzeichnen, Geographie, Geschichte, Naturgeschichte, Physik und Chemie, und zwar in jenem Umfang, in welchen sie in den betreffenden Klassen einer Mittelschule zum Vortrag gelangen.

Für den Eintritt in den 2. Jahrgang erstreckt sich die Aufnamsprüfung auf sämtliche Unterrichtsgegenstände (auch militärische) der Landwehrkadettenschule, welche im 1. Jahrgang gelehrt werden.

Aspiranten, welche den Anforderungen der Aufnahmsprüfung nicht entsprechen, können mit Zustimmung der Angehörigen in einen einjährigen Vorbereitungskurs eigeteilt werden nach dessen Absolvierung sie in den 1. Jahrgang aufsteigen.

Die Angehörigen haben in den Aufnahmsgesuchen zu erklären, ob sie mit der eventuellen Einteilung des Aspiranten in diesen Kurs einverstanden sind oder nicht.

7. Die Übernahme der Verpflichtung betreffs Verlängerung der Präsenzdienstpflicht im Sinne des §. 21 des Wehrgesetzes.

8. Die Übernahme der Verpflichtung für Anschaffung und Erhaltung der vorgeschriebenen Ausstattungsgegenstände aus eigenen Mitteln zu sorgen.

9. Der rechtzeitige Erlag des für Schulzwecke bestimmten Beitrages (Schulgeldes), und zwar:

a) Für eheliche oder legitimirte Söhne von Offizieren aller Standesgruppen, evangelischen und griechiesch-orientalischen Militärgeistliche, Militärbeamten, Militärkapellmeistern, Unterotfizieren und in keine Rangklasse eingereihten Militärgagisten des aktiven, des Ruhe- und Invalidenstandes des Heeres, der Kriegsmarine und der Landwehr 24 K jährlich;

b) für eheliche oder legitimierte Söhne von Officieren in der Reserve und in der nichtaktiven Landwehr, von Officieren im Verhältnis „ausser Dienst" (ohne Ruhegenuss) und „in der Evidenz der Landwehr", von unter a) genannten Geistlichen und Beamten des k. u. k. Heeres, der Kriegsmarine und der beiden Landwehren, und zwar der Reserve, des nichtaktiven Standes, des Verhältnisses der Evidenz und des Verhältnisses „ausser Dienst", dann von Hof- und Zivilstaatsbeamten und von Hof- und Zivilstaatsbediensteten 60 K jährlich;

c) für Söhne aller übrigen Bewerber 120 K jährlich.

Das Schulgeld ist von den Angehörigen der Zöglinge in zwei Raten und im vorhinein am 1. Oktober und am 1. April jedes Jahres bei der Kassa der Landwehrkadettenschule unbedingt zu erlegen.

Der Schulkommandant kann den minder bemittelten Zöglingen oder Angehörigen derselben in berücksichtigungswürdigen Fällen gestatten, das Schulgeld innerhalb des Schuljahres in Monatraten zu erlegen.

Unter besonderen rüchsichtswürdigen Verhältnissen und dem Nachweis der Mittellosigkeit der betrefenden Eltern oder Erhalter der Zöglinge, kann um einen Nachlass vom Schulgeld eventuel selbst um die Befreiung von der Zahlung des ganzen Schulgeldes beim Ministerium für Landesverteidigung die Bitte gestellt werden; die diesfälligen Gesuche sind beim Kommando der Landwehrkadettenschule einzubringen.

10. Solche Zöglinge, welche Eignung, Lust und Liebe für die Reiterwaffe besitzen und nach ihrer Ausmusterung über eine bleibende Zulage von minderstens 40 K per Monat verfügen können, erhalten in der Landwehrkadettenschule ihre kavalleristische Ausbildung in einer eigenen Kavallerieabteilung und werden nach Absolvierung der Schule, nach denselben Grundsätze wie die zu den Landwehrfusstruppen ausgemusterten Zöglinge, — zu den berittenen Landwehrtruppen eingeteilt.

Die nach beigesetztem Formular ausgefertigten Aufnahmsgesuche sind bis längstens Ende Juli l. J. beim Kommando der k. k. Landwehrkadettenschule in Wien (III., Boerhavegasse 25 einzubringen.

Denselben sind beizulegen:

1. Der Tauf(Geburt)schein;

2. der Heimatschein;

3. das von einem aktiven graduierten Arzte des k. u k. Heeres, der Kriegsmarine, der k. k. Landwehr (mit Ausnahme der Ärzte der Landwehrkadettenschule) oder k. u. Landwehr auszufertigende ärztliche Gutachten über die körperliche Eignung des Bewerbers für die Militärerziehung;

4. das ganzjährige Schulzeugnis für das Schuljahr 1902/1903 und die Zeugnisse für beide Semester des Schuljahres 1903/1904*);

5. das Impfzeugnis (dieses nur dann, wenn die Impfung nicht schon im Gutachten [Punkt 3] bestätigt ist);

6. das von der politischen oder von der Polizeibehörde des Aufenthaltsortes des Bewerbers ausgestellte Sittenzeugnis (dieses nur dann, wenn im Schulzeugnis die entsprechende Angabe über das befriedigende sittliche Verhalten mangelt, oder wenn der Eintritt in die Kadettenschule nicht unmittelbar aus einer öffentlichen oder mit dem Rechte der Öffentlichkeit ausgestatteten Schule erfolgen sollte).

Unvollständige oder verspätet einlangende Gesuche werden nicht berücksichtigt.

Nach Beginn des Schuljahres findet keine Aufnahme mehr statt.

Die in den Vorbereitungskurs und in die ersten 2 Jahrgänge neu aufgenommenen Zöglinge werden vor dem Beginn des Unterrichtes 4 bis 5 Wochen der ersten militärischen Ausbildung unterzogen.

Nähere Auskünfte über die Aufnahme in die Landwehrkadettenschule können beim Kommando derselben eingeholt werden.

Wien, im Februar 1904.

Vom k. k. Ministerium für Landesverteitigung.

---

*) Privatschüler haben, um gültige Zeugnisse zu erlangen, sich rechtzeitig der Prüfung an einer öffentlichen Mittelschule zu unterziehen.

**) Die Aufnahmsprüfungen finden im Jahre 1904 in der Zeit vom 20. bis 25. August statt.

*) Wenn der Aspirant eine Wiederholungsprüfung abzulegen hat, so ist ein Interimszeugnis beizuschliessen.

(Beilage zur Konkursausschreibung). **Formular.**

An

das Kommando der k. k. Landwehrkadettenschule

in

Wien.

Stempel (eine Krone).

Ich bitte um die Aufnahme meines Sohnes Edmund N. in den 1. (2.) Jahrgang der k. k. Landwehrkadettenschule.

Als Aufnahmsdokumente lege ich bei:

a) Tauf(Geburt)schein meines Sohnes Edmund;

b) den Heimatschein desselben;

c) das militär-ärztliche Gutachten, und

d) das ganzjährige Schulzeugnis für das verflossene Schuljahr und die Zeugnisse für beide Semester des Schuljahres 1903/1904.

Ich erkläre, dass mir die Bestimmungen der Vorschrift über die Aufnahme von Bewerbern in die k. k Landwehrkadettenschule bekannt sind und verpflichte mich, allen daselbst gestellten Bedingungen genau nachzukommen, falls mein Sohn in die Kadettenschule aufgenommen wird.

Sollte mein Sohn den Anforderungen der Aufnahmsprüfung für den 1. Jahrgang nicht entsprechen, so bin ich mit dessen Einteilung in den Vorbereitungskurs (nicht) einverstanden.

Schliesslich füge ich bei, dass ich meinem Sohne Edmund während der Frequentierung der Kadettenschule eine monatliche Zulage von . . . . Kronen zuwenden werde. (Ewentuell: „dass ich meinem Sohne eine bestimmte Zulage zuzuwenden nich in der Lage bin".)

N., am . . .-ten . . . . 1904.

N. N.

(Angabe der Adresse des Bittstellers).

Anmerkung:
1. Das Gesuch und das ärztliche Gutachten sind mit einer Stempelmarke von 1 K., die übrigen Beilagen des Gesuches, wenn sie nicht schon gestempelt sind, mit einer Stempelmarke von 30 h. zu versehen.
2. Mangelt im ärtlichen Gutachten die Bestätigung der Impfung, so ist auch das Impfzeugnis dem Gesuch beizulegen.
3. Hat der Bewerber das ganzjährige Schulzeugnis noch nicht erhalten, so ist das halbjährige dem Gesuch beizuschliessen und das ganzjährige Zeugnis bei der Einberufung zur Aufnahmsprüfung der Prüfungskommission vorzulegen.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. IV. 14 4 (1) (1337 1—3)

EDYKT.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa nieznanych właścicieli następujących w tutejszym c. k. gł. urzędzie podatkowym jako tusądowym urzędzie depozytowym od lat przeszło 30 przechowanych książeczek wkładkowych kasy oszczędności i gotówki aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu po raz trzeci w „Gazecie Lwowskiej“ licząc wykazali swe prawa — albowiem w przeciwnym razie rzeczone książeczki wkładkowe i gotówka c. k. skarbowi Państwa wydane zostaną; tudzież wzywa się niewiadomych właścicieli poniżej wymienionych w tusąd. depozycie przeszło 30 lat leżących dokumentów, aby je w przeciągu 6 miesięcy podnieśli, gdyż inaczej takowe do tusądowej registratury zostaną przeniesione:

Wykaz c. k. urzędu depozytowego w Przemyślu	Przechowano wskutek polecenia sądowego	Rodzaj depozytu	Przechowano na rzecz
1) Tom XII. p. 19	6 grudnia 1871 l. 12939	gotówka 379 kor. 18 hal.	wierzycieli dóbr Kochanówka
2) Tom XII. p. 83	8. października 1872 l. 6220	gotówka 101 kor. 66 hal.	wierzycieli hitotecznych i właścicieli realności Nr. 193 w Przemyślu
3) Tom XII. p. 113	15. kwietnia 1871 l. 4 57	gotówka 14 kor. 32 hal.	wierzycieli 1/4 części realności pod l. 10 w Przemyślu na Zasaniu
4) Tom XII p. 114	19. kwietnia 1871 l. 3899 i 11. grudnia 1872 l. 14176	gotówka 380 kor.	wierzycieci realności pod l. 34 w Przemyślu na Podzamczu
5) Tom XII p. 116	30. maja 1871 l. 4816	gotówka 75 kor.	Katarzyny Hampel i Józefy Maschata
6) Tom XII. p. 2	3 maja 1871 l. 4127	gotówka 42 kor. 70 hal.	Herscha Friedwalda i Antoniego Dziobek
7) Tom XIII. p. 4.	24. maja 1871 l. 5255 i 5256	gotówka 5 kor. 46 hal.	Wawrzyńca Pawłowskiego, Katarzyny Kuczerowej, Jana Paczesniowskiego, Eleonory z Pacześniowskich Jaszczurowej i Michała Pacześniowskiego
8) Tom XIII. p. 6.	17. lipca 1871 l. 7735	gotówka 200 kor.	wierzycieli hipotecznych realności pod l. 232 w Radymnie
9) Tom XIII. p. 10	28 czerwca 1871 l 5954	gotówka 241 kor. 10 hal.	właścicieli dóbr Niżankowice
10) Tom XIII p. 14	23. sierpnia 1871 l. 8101	gotówka 16 kor.	Chaima Raucha, Abrahama Mantla i Pinkasa Freunda
11) Tom XIII. p 18	11. października 1871 l. 10517	gotówka 344 kor 40 hal.	Hieronima Janickiego i Stanisława Starowiejskiego
12) Tom XIII p. 20	8. listopada 1871 l. 10 808 i 17. stycznia 1872 l. 13911 71	gotówka 57 kor. 90 hal.	Błażeja Robaka i masy spadkowej Narcyza Myszkowskiego
13) Tom XIII. p. 22	11. września 1871 l. 10822	gotówka 97 kor. 78 hal.	Markusa Goldblatta i Jakóba Ratza
14) Tom XIII. p. 26	4. grudnia 1872 l. 12254	gotówka 33 kor. 90 hal.	Maurycego Tygier i Zygmunta Königa
15) Tom XIII. p. 50	12. czerwca 1872 l. 5496	gotowka 600 kor.	wierzycieli hipotecznych realności Nr. 202 w Przemyślu
16) Tom XIII. p. 53	31. grudnia 1872 l. 12.116	gotówka 2 kor. 58 hal.	Jana Krzepowskiego i Jana Jarosiewicza
17) Tom XIII. p. 54	18. września 1872 l. 10.434	książeczka wkładkowa kasy oszczędności miasta Przemyśla Nr. 1787 na 79 złr. 80 ct. (wartość 508 kor.)	Józefa Lederera i Chaima Raucha
18) Tom XIII. p. 77	16. kwietnia 1873 l. 432 i 10. września 1898 l. pr. 1402	książeczka wkład kasy oszczędności miasta Przemyśla Nr. 38.286 na 10 kor. 34 hal.	masy spadkowej Ottona Chłędowskiego

Liczba polecenia sądowego	Rodzaj i data dokumentu	Strony	Kwota	Przechowano na rzecz
8101/871	Weksel z daty 18. lipca 1871	—	200 złr.	Chaima Raucha, Abrahama Mantla i Pinkasa Ereunda
11200/72	Skrypt z 17. lutego 1869 Akt donacyi z 17. grudnia 1869	wystawiony przez Władysława Muszka na rzecz Konstacyi Puszyńskiej przez Konstancyę Puszyńską	17.000 złr. 17.000 złr.	Konstancyi Puszyńskiej, Wandy Felicyi Maryi 3-im. Mniszek, Wojciecha Jana Zenona Wincentego 4-im Mniszek, Maryi Doroty Wincenty 3-im. Mniszek, Cecylii Doroty Wincenty 3-im. Mniszek.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 6. lutego 1904.

L. cz. Nc. III. 404/4 (1) (1442 3—3)

Edykt.

W tutejszym c. k. Urzędzie podatkowym jako depozycie sądowym znajdują się w przechowaniu nad lat 32 następujące depozyta tudzież

A) Prywatne zapisy długu bezwartościowe.

Dzień złożenia	Artykuł dziennika	Nazwisko dłużnika lub masy	Oznaczenie papieru wartościowego	Wartość Kor.	Wartość hal.	Uwaga
12/12 18-2	171	Pantaleona Obrymowicza	5 kupony	24	60	
17 2 1883	27	Mendla Mardera	2 weksle	400	—	
20 4 1883	56	Masa niewiadoma	dtto	680	—	Akceptowane przez Leibischa Kettena
23/6 1880	42	Zygmunta Czechowskiego	dtto	922	—	
15/9 1880	59	Bernsteina c. Bomse	dtto	150	—	Akceptowane przez Ratzensteina i Drernera
10 6 1881	44	Grzegorza Lipki	dtto	100	—	
16 3 1885	42	Honoraty Nowotnej	dtto	1400	—	Akceptowane przez Józefa Kanarka

B) gotówka i przedmioty wartościowe.

Dzień złożenia	Artykuł dziennika	Oznaczenie depozytu: gotówka Kor.	gotówka hal.	wartość Kor.	wartość hal	Masa
10/3 1872	14	38	26	—	—	Ignacego Steina
9/1 1856	3	282	50	—	—	Wenzla Stocznera
9/1 1856	4	232	04	—	—	Ignacego Czermaka
4/2 1857	43	12	60	—	—	Salamona Dick
18 8 1857	76	2	90	—	—	Szymona Benedyk
8/11 1857	2	19	59	—	—	Marcina Tomczuka
20/1 1858	10	3	30	—	—	Mateusza Kamińskiego
10/4 1858	20	7	99	—	—	Jana Gawłowskiego
28/11 1858	20	10	50	—	—	Jana recte Józefa Janusza
13/2 1864	11	11	93	—	—	Arona Eichena
13/2 1864	12	11	93	—	—	Mindli Eichen
15 2 1864	15	8	46	—	—	Salomei Kłodnickiej
21/10 1864	54	17	56	—	—	Majera Grünberga
16/8 1865	33 a	36	74	—	—	Wiktoryi Bedernik
16/8 1865	33 b	4	50	—	—	Daniela Huk
16/8 1865	33 c	71	85	—	—	Michała Włochowicza
3 9 1867	22	56	65	—	—	Grzegorza Zarudzkiego
3/9 1867	24	8	76	—	—	Sebastyana Wikarskiego
13/12 1868	36	10	44	—	—	Apolonii Lewickiej
12/2 1869	9	6	—	—	—	Walentego Kinasiewicza
12/2 1869	10	8	—	—	—	Mateusza i Julii Gontarewiczów
15/11 1869	65	5	62	—	—	Jana Ariana
22 3 1871	18	8	12	—	—	Niewiadoma
4 4 1871	22	6	82	—	—	dtto
26/4 1871	26	20	—	—	—	dtto
26/4 1871	25	9	20	—	—	dtto
26/4 1871	24	26	84	—	—	dtto
26/4 1871	23	3	80	—	—	dtto
9/3 1872	13	6	80	—	—	dtto
30/11 1865	66	27	88	—	—	Jana Steblika
30/12 1865	46	—	—	Zegarek złoty 40 flet 4		Edwarda Kampfa
29/6 1868	15	—	—	Los pożyczki z r 1864 100		Jsajascha Rosenstocka

Wzywa się przeto roszczących sobie prawa do powyższych depozytów by w ciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od ogłoszenia tego edyktu, swe roszczenia w c. k. Sądzie tutejszym tem pewniej wywiedli, gdyż inaczej po upływie tego czasu depozyta wartościowe uznane zostaną za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa, zaś prywatne zapisy dłużne z przechowania depozytowego wyłączone i do tus. registratury bez dalszej odpowiedzialności Skarbu Państwa celem dalszego przechowania oddane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 14. stycznia 1904.

L. 31.627/04. (2259 3—3)

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa z dnia 11. marca 1904.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości ustanowiony na podstawie §. 42 części I. przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej program czynności c. k. ruchomych komisyi poborowych podczas głównego poboru wojskowego w roku 1904.

W okręgu c. i k. Komendy 1. korpusu w Krakowie.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa powiat	Stawiennictwa miejsce	Dnie poboru w miesiącu kwietniu	Dnie poboru w miesiącu maju
13.	I.	Kraków powiat	Kraków	5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
		Bochnia	Bochnia	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
		Kraków miasto	Kraków	29. 30.	2. 3. 4. 5. 6. 7.
		Wieliczka	Wieliczka		9. 10. 11. 13. 14.
			Dobczyce		16. 17. 18. 19.
	II.	Podgórze	Podgórze	5. 6. 7. 8. 9.	
		Chrzanów	Chrzanów	11. 12. 13. 14. 15.	
			Jaworzno	18. 19.	
			Krzeszowice	20. 21. 22. 23.	
20.	I.	Limanowa	Limanowa	5. 6. 7. 8. 9. 11.	
			Mszana dolna	13. 14. 15.	
		Nowy Targ	Nowy Targ	18. 19. 20. 21. 22.	
			Krościenko	25. 26.	
		Gorlice	Gorlice	28. 29. 30.	2. 3. 4. 5.
		Grybów	Grybów		7. 9. 10. 11. 13.
		Nowy Sącz	Muszyna		16. 17. 18.
			Nowy Sącz		19. 20. 21. 24. 25. 26. 27. 28. 30. 31.
56.	I.	Żywiec	Żywiec	5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Biała	Oświęcim	18. 19. 20.	
			Biała	22. 23. 25. 26. 27.	
			Kęty	28. 29. 30.	2.
		Myślenice	Myślenice		4. 5. 6. 7.
			Jordanów		9. 10. 11.
			Maków		13. 14.
		Wadowice	Kalwarya		16. 17. 18. 19.
			Zator		21. 24.
			Wadowice		26. 27. 28. 30. 31.
57.	I.	Pilzno	Pilzno	5. 6. 7. 8.	
			Brzostek	9. 11.	
		Jasło	Jasło	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25.	
		Tarnów	Tarnów	27. 28. 29. 30.	2. 3. 4. 5. 6.
			Tuchów		9. 10. 11.
		Brzesko	Wojnicz		13. 14.
			Zakliczyn		16. 17. 18.
			Brzesko		19. 20. 21. 24. 25. 26. 27. 28. 30.
	II.	Dąbrowa	Dąbrowa	5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15.	

W okręgu c. i k. Komendy 10. korpusu w Przemyślu.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa powiat	Stawiennictwa miejsce	Dnie poboru w miesiącu kwietniu	Dnie poboru w miesiącu maju
9.	I.	Kałusz	Kałusz	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Dolina	Rożniatów	25. 26. 27. 28.	
			Dolina	29. 30.	2. 3. 4.
			Bolechów		5. 6. 7. 9.
		Stryj	Stryj		11. 13. 14. 16. 17. 18.
			Skole		20. 21. 24. 25. 26. 27.
	II.	Żydaczów	Żurawno	13. 14. 15. 16.	
			Żydaczów	18. 19. 20.	
			Mikołajów	21. 22. 23.	
10.	I.	Przemyśl	Przemyśl	14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
			Krzywcza	25. 26. 27.	
		Dobromil	Bircza	29. 30.	2. 3. 4.
			Dobromil		5. 6. 7. 9.
		Brzozów	Brzozów		11. 13. 14. 16. 17. 18. 20.
			Dynów		21. 24. 25. 26.

Komenda uzupełu. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu	
		powiat	miejsce	kwietniu	maju
40.	I.	Kolbuszowa	Kolbuszowa	6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
			Sokołów	14. 15. 16. 18.	
		Rzeszów	Rzeszów	19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 28. 29. 30.	2. 3.
		Strzyżów	Strzyżów		5. 6. 7. 9. 10.
	II.	Tarnobrzeg	Tarnobrzeg	6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14.	
		Mielec	Mielec	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
			Dembica	29. 30.	2.
		Ropczyce	Ropczyce		4. 5. 6. 7. 9. 10.
45.	I.	Krosno	Krosno	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Lisko	Lisko	25. 26. 27. 28.	
			Ustrzyki dolne	29. 30.	
			Lutowiska		2. 3. 4.
			Baligród		6. 7. 9.
		Sanok	Bukowsko		11. 13. 14.
			Rymanów		16. 17. 18.
			Sanok		20. 21. 24. 25. 26.
77.	I.	Drohobycz	Drohobycz	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 28.	
		Sambor	Sambor	29. 30.	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.
		Stary Sambor	Stary Sambor		11. 13. 14. 16. 17. 18.
		Turka	Turka		20. 21. 24. 25. 26. 27. 28. 31.
89.	I.	Mościska	Sądowa Wisznia	13. 14. 15. 16.	
			Mościska	18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Rawa	Rawa	25. 26. 27. 28. 29. 30.	2. 3. 4. 5. 6. 7.
		Jaworów	Jaworów		9. 10. 11. 13. 14.
			Krakowiec		16. 17. 18.
		Gródek	Janów		20. 21. 24.
			Gródek		25. 26. 27. 28. 31.
	II	Rudki	Rudki		9. 10. 11. 13.
			Komarno		14. 16. 17. 18.
90.	I.	Nisko	Nisko	5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14.	
		Łańcut	Leżajsk	16. 18. 19 20. 21. 22. 23.	
			Łańcut	25. 26. 27. 28. 29. 30.	2.
		Przeworsk	Przeworsk		3. 4. 5. 6. 7. 9.
		Jarosław	Jarosław		11. 13. 14. 16. 17. 18. 20. 21. 24.
			Sieniawa		26. 27. 28. 31.
	II.	Cieszanów	Cieszanów	19. 20. 21. 22. 23.	
			Lubaczów	25. 26. 27. 28. 29. 30.	

W okręgu c. i k. Komendy 11. korpusu we Lwowie.

Komenda uzupełu. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	powiat	miejsce	kwietniu	maju
15.	I.	Skałat	Skałat	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Trembowla	Trembowla	25. 26. 27. 28. 29. 30.	2. 3.
		Zbaraż	Zbaraż		5. 6. 7. 9. 10. 11.
		Tarnopol	Tarnopol		13. 14. 16. 17. 18. 20. 21. 24. 25. 26. 27. 28. 31.
24.	I.	Kosów	Kosów		2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11.
			Żabie		13. 14.
		Śniatyn	Śniatyn		16. 17. 18. 20. 21. 24. 25. 26. 27.
	II.	Peczeniżyn	Peczeniżyn	13. 14. 15. 16. 18.	
		Kołomyja	Kołomyja	20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 28. 29. 30.	2. 3. 4.
30.	I.	Sokal	Sokal	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
		Lwów powiat	Lwów	29. 30.	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11.
		Lwów miasto	Lwów		13. 14. 16. 17. 18. 20. 21. 24. 25. 26. 27. 28. 31.
		Żółkiew	Mosty wielkie	13. 14. 15. 16.	
			Żółkiew	18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26.	

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu	
		powiat	miejsce	kwietniu	maju
55.	I.	Bóbrka	Chodorów	13. 14. 15. 16.	
			Bóbrka	18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Przemyślany	Przemyślany	25. 26. 27. 28. 29. 30.	
			Gliniany		2. 3. 4. 5.
		Rohatyn	Rohatyn		7. 9. 10. 11. 13. 14.
			Bursztyn		16. 17. 18. 20. 21. 24. 25.
	II.	Podhajce	Podhajce	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Brzeżany	Brzeżany	25. 26. 27. 28. 29. 30.	2. 3. 4. 5. 6.
58.	I.	Horodenka	Obertyn	13. 14. 15. 16. 18.	
			Horodenka	20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
		Stanisławów	Halicz	29. 30.	2. 3. 4.
			Stanisławów		6. 7. 9. 10. 11. 13. 14. 16.
		Nadwórna	Nadwórna		18. 20. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28.
	II.	Bohorodczany	Bohorodczany	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21.	
		Tłumacz	Tłumacz	23. 25. 26. 27. 28. 29. 30.	2. 3 4.
80.	I.	Złoczów	Zborów	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20.	
			Złoczów	21. 22. 23. 25. 26. 27. 28. 29. 30.	2. 3. 4.
		Kamionka strumiłowa	Kamionka strumiłowa		6. 7. 9. 10. 11. 13. 14. 16. 17. 18. 20. 21.
	II.	Brody	Brody	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26.	
			Założce	28. 29. 30.	2. 3.
95.	I.	Buczacz	Buczacz	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 28. 29.	
		Czortków	Czortków	30.	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.
		Husiatyn	Kopyczyńce		11. 13. 14. 16. 17. 18. 20.
			Husiatyn		21. 24. 25. 26. 27.
	II.	Borszczów	Borszczów	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21.	
			Mielnica	23. 25. 26. 27. 28 29. 30.	
		Zaleszczyki	Zaleszczyki		2. 3. 4. 5. 6.
			Tłuste		9. 10. 11. 13.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11. marca 1904.

ОПОВІЩЕНЄ

ц. к. Намісництва з дня 11. марця 1904.

Сим подає ся до загальної відомости установлений на підставі § 42 части I. приписів виконавчих до закона війскового проґрам чинностий ц. к. рухомих комісий поборових для переведеня головного побору війскового в році 1904.

Коменда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерунковоï	Ставленя ся		Дні побору в місяцю	
		повіт	місце	цьвітни	маю
В округї ц. і к. Коменди I. корпусу в Кракові.					
13.	I.	Краків повіт	Краків	5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
		Бохня	Бохня	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
		Краків місто	Краків	29. 30.	2. 3. 4. 5. 6. 7.
		Величка	Величка		9. 10. 11. 13. 16.
			Добчиці		16. 17. 18. 19.
	II.	Підгіре	Підгіре	5. 6. 7. 8. 9.	
		Хршанів	Хршанів	11. 12. 13. 14. 15.	
			Яворжно	18. 19.	
			Крешовиці	20. 21. 22. 23.	

Коменда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерункової	Ставленя ся		Дні побору в місяцю	
		повіт	місце	цьвітни	маю
20.	I.	Лиманова	Лиманова	5. 6. 7. 8. 9. 11.	
			Мшана дільна	13. 14. 15.	
		Новий Торг	Новий Торг	18. 19. 20. 21. 22.	
			Коростенько	25. 26.	
		Ґорлиці	Ґорлиці	28. 29. 30.	2. 3. 4. 5.
		Грибів	Грибів		7. 9. 10. 11. 13.
		Новий Санч	Мушина		16. 17. 18.
			Новий Санч		19. 20. 21. 24. 25. 26. 24. 28. 30. 31.
56.	I.	Живець	Живець	5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Бяла	Осьвенцім	18. 19. 20.	
			Бяла	22. 23. 25. 26. 27.	
			Кенти	28. 29. 30.	2.
		Мислениці	Мислениці		4. 5. 6. 7.
			Йорданів		9. 10. 11.
			Маків		13. 14.
		Вадовиці	Кальвария		16. 17. 18. 19.
			Затор		21. 24.
			Вадовиці		26. 27. 28. 30. 31.
57.	I.	Пільзно	Пільзно	5. 6. 7. 8.	
			Бржостек	9. 11.	
		Ясло	Ясло	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25.	
		Тарнів	Тарнів	27. 28. 29. 30.	2. 3. 4. 5. 6.
			Тухів		9. 10. 11.
		Бржеско	Войнич		13. 14.
			Заклічин		16. 17. 18.
			Бржеско		19. 20. 21. 24. 25. 26. 27. 28. 30.
	II.	Домброва	Домбр ва	5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15.	

В окрузї ц. і к. Комепди 10. корпусу в Перемишли.

Коменда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерункової	повіт	місце	цьвітни	маю
9.	I.	Калуш	Калуш	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Долина	Рожнітів	25. 26. 27. 28.	
			Долина	29. 30.	2. 3. 4.
			Болехів		5. 6. 7. 9.
		Стрий	Стрий		11. 13. 14. 16. 17. 18.
			Сколє		20. 21. 24. 25. 26. 27.
	II.	Жидачів	Журавно	13. 14. 15. 16.	
			Жидачів	18. 19. 20.	
			Миколаїв	21. 22. 23.	
10.	I.	Перемишль	Перемишль	14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
			Кривча	25. 26. 27.	
		Добромиль	Бірча	29. 30.	2. 3. 4.
			Добромиль		5. 6. 7. 9.
		Бржозів	Бржозів		11. 13. 14. 16. 17. 18. 20.
			Динів		21. 24. 25. 26.
40.	I.	К льбушова	Кольбушова	6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
			Соколів	14. 15. 16 18.	
		Ряшів	Ряшів	19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 28. 29. 30.	2. 3.
		Стрижів	Стрижів		5. 6. 7. 9. 10.
	II.	Тарнобржеґ	Тарнобржеґ	6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14.	
		Мелець	Мелець	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
			Дембиця	29. 30.	2.
		Ропчиці	Ропчиці		4. 5. 6. 7. 9. 10.
45.	I.	Кросно	Кросно	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Лїско	Лїско	25. 26. 27. 28.	
			Устрики дільні	29. 30.	
			Лютовиска		2. 3. 4.
			Балигород		6. 7. 9.
		Сянок	Буківско		11, 13. 14.
			Риманів		16. 17. 18.
			Сянок		20. 21. 24. 25. 26.
77.	I.	Дрогобич	Дрогобич	13. 14 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 28.	

Коменда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерункової	Ставленя ся		Дні побору в місяцю	
		повіт	місце	цьвітни	маю
77.	I.	Самбір	Самбір	29. 30.	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.
		Старий Самбір	Старий Самбір		11. 13. 14. 16. 17. 18.
		Турка	Турка		20. 21. 24. 25. 26. 27. 28. 31.
89.	I.	Мостиска	Судова Вишня	13. 14. 15. 16.	
			Мостиска	18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Рава	Рава	25. 26. 27. 28. 29. 30.	2. 3. 4. 5. 6. 7.
		Яворів	Яворів		9. 10. 11. 13. 14.
			Краковець		16. 17. 18.
		Городок	Янів		20. 21. 24.
			Городок		25. 26. 27. 28. 31.
		Рудки	Рудки		9. 10. 11. 13.
			Комарно		14. 16. 17. 18.
90.	I.	Ніско	Ніско	5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14.	
		Ланьцут	Лежайск	16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
			Ланьцут	25. 26. 27. 28. 29. 30.	2.
		Переворск	Переворск		3. 4. 5. 6. 7. 9.
		Ярослав	Ярослав		11. 13. 14. 16. 17. 18. 20. 21. 24.
			Сінява		26. 27. 28. 31.
	II.	Цішанів	Цішанів	19. 20. 21. 22. 23.	
			Любачів	25. 26. 27. 28. 29. 30.	

В округзї ц. і к. Команди 11. корпусу у Львові.

Коменда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерункової	повіт	місце	цьвітни	маю
15.	I.	Скалат	Скалат	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Теребовля	Теребовля	25. 26. 27. 28, 29. 30.	2. 3.
		Збараж	Збараж		5. 6. 7. 9. 10. 11.
		Тарнопіль	Тарнопіль		13. 14. 16. 17. 18. 20. 21. 24. 25. 26. 27. 28. 31.
24.	I.	Косів	Косів		2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11.
			Жабє		13. 14.
		Снятин	Снятин		16. 17. 18. 20. 21. 24. 25. 26. 27.
	II.	Печеніжин	Печеніжин	13. 14. 15. 16. 18.	
		Коломия	Коломия	20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 28. 29. 30.	2. 3. 4.
30.	I.	Сокаль	Сокаль	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
		Львів повіт	Львів	29. 30.	2. 3. 4. 5. 6. 7. 9. 10. 11.
		Львів місто	Львів		13. 14. 16. 17. 18. 20. 21. 24. 25. 26. 27. 28. 31.
		Жовква	Мости великі	13. 14. 15. 15.	
			Жовква	18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26.	
55.	I.	Бібрка	Ходорів	13. 14. 15. 16.	
			Бібрка	18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Перемишляни	Перемишляни	25. 26. 27. 28. 29. 30.	
			Глиняни		2. 3. 4. 5
		Рогатин	Рогатин		7. 9. 10. 11. 13. 14.
			Бурштин		16. 17. 18. 20. 21. 24. 25.
	II.	Підгайці	Підгайці	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Бережани	Бережани	25. 26. 27. 28. 29. 30.	2. 3. 4. 5. 6.
58.	I.	Городенка	Обертин	13. 14. 15. 16. 18.	
			Городенка	20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
		Станиславів	Галич	29. 30.	2. 3. 4.
			Станиславів		6. 7. 9. 10. 11. 13. 14. 16.
		Надвірна	Надвірна		18. 20. 21. 22. 24. 25. 26. 27. 28.
	II.	Богородчани	Богородчани	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21.	
		Товмач	Товмач	23. 25. 26. 27. 28. 29. 30.	2. 3. 4.
80.	I.	Золочів	Зборів	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20.	
			Золочів	21. 22. 23. 25. 26. 27. 28. 29. 30.	2. 3. 4.
		Камінка струмілова	Камінка струмілова		6. 7. 9. 10. 11. 13. 14. 16. 17. 18. 20. 21.
	II.	Броди	Броди	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26.	
			Залізці	28. 29. 30.	2. 3.

Команда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерункової	Ставленя ся		Дні побору в місяцю	
		повіт	місце	цьвітни	маю
95.	I.	Бучач	Бучач	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 28. 29.	
		Чортків	Чортків	30.	3. 4. 5. 6. 7. 9. 10.
		Гусятин	Копичинці		11. 13. 14. 16. 17. 18. 20.
			Гусятин		2 . 24. 25. 26. 27.
	II.	Борщів	Борщів	13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21.	
			Мельниця	23. 25. 26. 27. 28. 29. 30.	
		Заліщики	Заліщики		2. 3. 4. 5. 6.
			Тлусте		9. 10. 11. 13.

З ц. к. Намістництва.

Львів дня 11. марця 1904.

L. cz. Tab. 177/4 (2320 2—3)

W stanie biernym realności lwh. 173 ks. gr. gm. kat. Siercza-Klasno objętej, dawniej Herscha Leiblera, obecnie Chaima Herscha 2 im. Riwena, Arona, Mortka, Hany, Beili, Leiby i Jankla Perlbergerów własnej ciąży:

a) w poz. 1. zaintabulowane pod dniem 30. października 1843 prawo zastawu dla sumy 280 złr. M. K. na rzecz Wolfa Lusta,

b) w poz. 2. zaintabulowane pod dniem 12. lutego 1850 prawo zastawu dla sumy 200 złr. M. K. na rzecz Mojżesza i Hendli małż. Weinrachów.

Ponieważ od chwili wpisu ad a) aż do dnia dzisiejszego upłynęło blisko lat 61, zaś od wpisu ad b) blisko lat 54, a przez cały ten przeciąg czasu, ani sami uprawnieni, ani nikt z ich dziedziców lub prawonabywców o zapłatę powyższych należytości się nie upominał i żadnych upłat ani z kapitałów, ani tytułem procentów nie pobierał, przeto na wniosek Riwena Perlbergera wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu Wolfa Lusta oraz Mojżesza i Hendlę małż. Weinrachów, aby do dnia 15. marca 1905 swoje pretensye co do tych wierzytelności zgłosili, w przeciwnym bowiem razie na wniosek Chaima Herscha 2 im., Riwena, Arona, Mortka, Hany, Beili, Leiby i Jankla Perlbergerów wierzytelności te jako umorzone wykreślone będą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Wieliczka, dnia 26. lutego 1904.

(2258 2—3)

Obwieszczenie.

Pp. Mieczysław Morawski emeryt. radca c. k. wyższego sądu krajowego, dr. Celestyn Jan 2 im. Jonas Fried i dr. Rubin Hersch 2 im. wpisani zostali z dniem 4. marca 1904 na listę adwokatów a to pierwszy z siedzibą w Kołomyi, drugi z siedzibą w Podhajcach a ostatni z siedzibą w Stanisławowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 4. marca 1904.

L. Prez. 403 18 P/4 (2204 2—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya Prezydent wyższego sądu krajowego zamianował dla rozpoczynającej się dnia 2. maja 1904 o godz. 9 rano II. kadencyi sądów przysięgłych przewodniczącym Marcina Chorzemskiego c. k. Radcy Dworu jako Prezydenta Sądu obwodowego a zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta Sądu obwodowego Józefa Heldenburga, c. k. Radcy wyższego Sądu krajowego Ottokara Ansiona, c. k. Radców Sądu krajowego Jana Wichańskiego, Artura Aulicha Józefa Ohanowicza, Józefa Wajdowicza, Michała Bałtarowicza, Atanazego Skobielskiego i Marcelego Fedyńskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 18. marca 1904

L. Prez. 5267 13 N. M. 4. (2343 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Franciszek Dębicki c. k. notaryusz w Lutowiskach, wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 25. grudnia 1903 l. 29.584/3 przeniesienie go na urząd c. k. notaryusza w Komarnie z dniem 26. marca 1904 z urzędowania w Lutowiskach ustępuje- a dnia 1. kwietnia 1904 urzędowanie w Komarnie obejmuje.

Lwów, dnia 15. marca 1904.

L. Prez. 4763 13. N. M., 4. (2344 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że Pan Antoni Schiller c. k. notaryusz w Tyśmienicy wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 16. stycznia 1904 L. 1007/4 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Busku z dniem 28. marca 1904 z urzędowania w Tyśmienicy ustępuje, a dnia 1. kwietnia 1904 urzędowanie w Busku obejmuje.

Lwów, dnia 15. marca 1904.

L. Prez. 18. 20/4 (2170 1—3)

W c. k. głównym Urzędzie cłowym w Tarnowie, znajdują się w przechowaniu skarbowem następujące depozyta, po których odbiór strony uprawnione od lat trzydziestu nie zgłaszają się:

1. Kaucya w kwocie 18 koron na dzierżawę od mięsa w Przecławiu złożona przez Mojżesza Kellera,

2. uiszczone przez Samuela Redlera z Nizin nadpłaty gorzelniane za grudzień, styczeń i luty 1863 w kwotach 16 koron 14 hal. i 60 koron 06 hal.,

3. uiszczona przez Ignacego Suchorzewskiego z Mielca nadpłaty gorzelniana za listopad 1862 w kwocie 35 koron 30 hal.,

4. także nadpłata gorzelniana za listopad 1862 uiszczona przez Seliga Seelenfreunda z Chorzelowa w kwocie 18 kor. 24 hal.,

5. pozostała reszta ze ściągniętego z płacy asystenta kan. Karola Szabo odszkodowania w kwocie 46 hal.,

6. złożone przez Ostera Herscha wadyum na dzierżawę akcyzy od wina w Wielopolu za lata 1866 i 1868 w kwocie 6 kor.,

7. złożona przez Dra Stojałowskiego na rzecz pretensyi Państwa na majątku Wiśniowa zabezpieczonej kwota 1 kor. 44 hal.

8. złożona przez Feliksa Rozoyskiego tytułem zwrotu podatku konsumcyjnego z wzajemnej Kasy lwowskiej kwota 45 kor. 22 hal. i,

9. drugi raz taka sama kwota 45 koron 22 hal.,

10. złożona tytułem należytości stemplowych na rzecz c. k. Urzędu podatkowego w Ropczyzach przez Amalię Okulską kwota 10 kor.,

11. złożona jako depozyt po zmarłym nadradcy przez Józefa Szenkla kwota 23 korony 34 hal.,

12. złożona przez Eliasza Heinsthala kara stemplowa w kwocie 1 kor.,

13. złożona przez Liebera Judę tytułem kaucyi na dzierżawę myta w okręgu tarnowskim kwota 8 kor.,

14. złożona „przez Degena Kalmana tytułem kaucyi akcyzy od mięsa w okręgu Zakliczyńskim kwota 30 kor.,

15. złożona przez Stanisława Czarneckiego za sprzedane rzeczy kwota 15 kor. 44 hal. i

16. należytość obrachunkowa złożona na rzecz Franciszka Nowickiego po wydaleniu ze straży w kwocie 18 hal.

Sąd wzywa interesowanych, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do powyższych funduszów depozytowych, aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni, od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu, w „Gazecie lwowskiej" z prawami swemi do sądu się zgłosili i prawa te tem pewniej wykazali ile że w przeciwnym bowiem razie fundusze powyższe Skarbowi Państwa na własność będą wydane.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 8. lutego 1904.

L. cz. Cw. III. 582/4 (1) (2345)

Przeciw Michałowi Jasieńczyk Żebrowskiemu, ostatnio we Lwowie przebywającemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Dawida Ellinga we Lwowie pozew o zapłacenie resztującej sumy wekslowej 1820 koron.

Na podstawie pozwu wydanym został nakaz zapłaty dnia 17. marca 1904 L. cz. Cw. III. 582/4 (1).

Celem strzeżenia praw Michała Jasieńczyk Żebrowskiego, ustanawia się Pana adwokata Dr. Zygmunta Skowrońskiego we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Jasieńczyk Żebrowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 17. marca 1904.

L. cz. Cb. VIII. 369/4 (1) (2330)

Przeciw Michałowi Żebrowskiemu inżynierowi cywilnemu, niewiadomemu z miejsca pobytu, wniósł adwokat dr. Stanisław Dobiecki we Lwowie, pozew o zapłatę czynszu w kwocie 48 koron, na popstawie którego wyznaczono audyencyę na 24 marca 1904, godzina 10 przed południem, sala 8. Kuratorem ustanawia się adwokata p. dr. Tobiasza Aschkenazego we Lwowie

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział VIII.

Lwow, dnia 18. marca 1904.

L. cz. C. I. 75 4 (1) (2378)

Przeciw nieobecnej Marynie Dzyndzyrystej zam. Słobodzian przedtem w Nastasowie wnieśli Józef i Dmytro Dzyndzyryści przez swego opiekuna Petra Zazulaka i Anna czyli Handzia Dzyndzyrysta zam. Zazulak w Nastasowie, pozew o uznanie własności połowy ciał tab. obj. whl. 232. i 2147. gm. kat. Nastasów.

Rozprawa odbędzie się 26 marca 1904 godz. poł. 10 rano, w biurze Nr. 8

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Jan Mokrzyński wójt w Nastasowie będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mikulińce 12. marca 1904.

L. cz. C. III. 85/4 (1) (2369)

Przeciw nieobecnemu Herzlowi Nestler przedtem w Borysławiu, wniósł Henryk Schönfeld kupiec w Drohobyczu, skargę, o rozwiązanie kontraktu dzierżawy, odnośnie do parc. gr. 1207/1 w Borysławiu i wykreślenie praw dzierżawnych zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 5. kwietnia 1904, godz. 10. przed południem, w biurze Nr. 66.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Fernhoff w Drohobyczu będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Drohobycz, dnia 21. marca 1904.

L. cz. C. I. 22/4 (1) (2225)

Przeciw nieobecnej małolet. Feidze Krautwirt przedtem z Niedzwiedzy wniosła Estera Klein przez pełnomocnika Leizera Gottlieba z Okocima skargę o zniesienie współwłasności lwh. 86 Niedzwiedza.

Rozprawę wyznaczono na 19. kwietnia 1904 o 9 rano biuro 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw kurator Abraham Krautwirt będzie ją zastępywał dopóki nie zgłosi się w sądzie lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zakliczyn, dnia 10. marca 1904.

Upadłości.

L. cz. S. 2/4 (24) (2365)

W masie konkursowej Libera Ebersohna z Bochni do zawarcia ugody po myśli § 156 ord. konk. wyznacza się termin na dzień 8. kwietnia br. o godz. 9 ½ rano.

Bochnia, 16. marca 1904.

Komisarz konkursowy.

Doniesienia prywatne.

W celu oddania w przedsiębiorstwo robót murarskich w kościele św. Mikołaja ogłasza się niniejszem publiczną licytacyę.

Termin wnoszenia ofert naznacza się dzień 31. marca o godzinie 11-tej przed południem.

Plany, cenniki i warunki budowy oglądnąć można w Urzędzie budowniczym w godzinach urzędowych.

Z Magistratu król. stoł. miasta Lwowa.

We Lwowie, dnia 23. marca 1904.

Obwieszczenie.

Rada nadzorcza „Kasy zaliczkowej w Glinianach" Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką zaprasza swoich członków na

IV. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 5. kwietnia 1904 o godzinie 11 przed południem w biurze stowarzyszenia, z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1903.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek tejże o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1903.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za r. 1903.
4. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1904.
5. Oznaczenie stopy procentowej oraz innych poborów od każdej pożyczki prolongaty pobrać się mających.

Gliniany, dnia 20. marca 1904.

Rada nadzorcza „Kasy zaliczkowej w Glinianach"
stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką.

D Hochberg, sekretarz.   **Hersz Mayer,** prezes.

Redaktor i wydawca **LEON CHOJECKI.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.   Papier z fabryki papieru Braci Fiałkowskich.